

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

## TREŚĆ NUMERU:

Samorząd powiatowy w walce z gruźlicą — *J. Bek.*

Wydatki i dochody samorządów ziemskich w województwach wschodnich w 1925 r. — *S. Stęplewski.*

Dokoła spraw samorządowych.

Oceny i sprawozdania.

Samorząd u obcych.

Z życia samorządu.

Gmina wiejska i miejska:

a) Uwagi o samorządzie gminnym w b. zaborze rosyjskim. (—) *J. Stamirowski.*

b) Z gmin.

Wiadomości gospodarcze.

Poradnik.

Warszawa, 22 Maja 1927 r.

Cena numeru 1 złoty.

Wydział Powiatowy Sejmiku Drohiczyńskiego

ogłasza

## KONKURS

na stanowisko drogomistrza dróg gminnych  
Wymagane warunki:

1. kwalifikacje objęte w § 10 rozp. Min. Rob. Publ. z dnia 12 lipca 1922 r. (Dz. Ust. poz. 579 § 10).
2. Znajomość utrzymania dróg gruntowych.
3. Nieprzekraczalny 40-ty rok życia.
4. Curriculum vitae własnoręcznie napisane.
5. Referencje dwóch poważnych osób.

Do stanowiska tego przywiązany jest ryczałt w wysokości 200 zł. miesięcznie. Narazie posada nie jest stałą, a tylko na okres 4-ch miesięcy t. j. na sezon budowlany.

Ubiegający się o posadę zechcą złożyć w Wydziale Powiatowym w Drohiczyźnie oferty **do dnia 20 V. b. r.**

Przewodniczący  
Wydziału Powiatowego  
Starosta: (—) *Fr. Czernik.*

Wydział Powiatowy Sejmiku Drohiczyńskiego  
Województwo Poleskie

ogłasza

## KONKURS

na stanowisko Kierownika Szpitala Sejmikowego w Drohiczyźnie z uposażeniem według VII st. pł. urzędników państwowych oraz w naturze: mieszkanie, opał i światło.

Do podania o udzielenie posady należy dołączyć:

- 1) Odpis dyplomu lekarskiego,
- 2) Zezwolenie na odbywanie praktyki lekarskiej,
- 3) Dowód obywatelstwa Polskiego,
- 4) Świadcstwo odbytej praktyki,
- 5) Własnoręcznie napisany życiorys.

Podania należy składać **do dnia 6 czerwca b. r.**  
Posada do objęcia niezwłocznie.

Przewodniczący  
Wydziału Powiatowego  
Starosta: (—) *Fr. Czernik*

Tymczasowy Zarząd Powiatu Autonomicznego w Białej

ogłasza

## KONKURS

na posadę inspektora samorządowego  
(lustratora)

Do posady tej przywiązane są pobory X względnie IX stopnia płac urzędników państwowych i ewentualnie 15% dodatek samorządowy, wraz z 40%-wym dodatkiem kresowym.

Wymagane: ukończenie szkół średnich, co najmniej dwuletnia praktyka w urzędach samorządowych lub państwowych i nieprzekroczony 40 rok życia.

Do podania, które wnosić należy do **dnia 1-go czerwca b. r.**, dołączyć należy:

- 1) odpisy świadectw szkolnych,
- 2) świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza powiatowego,
- 3) świadectwo moralności,
- 4) świadectwo ostatniej służby,
- 5) własnoręcznie napisany życiorys.

Posada do objęcia natychmiast.

Wydział Powiatowy Sejmiku Włodawskiego

niniejszem ogłasza

## KONKURS

na stanowisko referenta samorządowego z uposażeniem według VIII stopnia płac pracown. państwowych.

Od kandydatów wymagane wykształcenie średnie oraz dokładna znajomość skarbowości komunalnej i ustawodawstwa samorządowego.

Uwzględniane będą podania kandydatów, posiadających kilkuletnią praktykę na stanowiskach referendarskich w Sejmiku.

Posada do objęcia natychmiast.

Podania wraz z odpisami świadectw, referencjami i własnoręcznie napisanym przebiegiem życia należy wnosić do Biura Sejmiku Powiatowego we Włodawie.

Przewodniczący Wydziału  
*Dr. Wielanowski, w. r.*

czas. 13458/9/21

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA  
10 ZŁOTYCH POLSKICH.  
NUMER POJEDYNCZY 1 ZŁOTY.  
KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. № 1520.

ADMINISTRACJA „SAMORZĄDU” —  
WARSZAWA, LESZCZYŃSKA 6.  
TELEFON 301-93.  
CZYNNE OD GODZINY 8 DO 3.  
REDAKCJA — ŚTO-KRZYSKA 13 m. 15  
TELEFON 131-92 i 225-50.  
Redakcja rękopisów niezwraca.

OGŁOSZENIA ZWYKŁE ZA TEKSTEM  
STRONA—800 ZŁ. POL. OGŁOSZENIA CYFROWE, ILU-  
STROWANE I W TEKŚCIE o 50 proc. DROŻEJ, OGŁO-  
SZENIA ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH DOSTAR-  
CZONE BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI o 25 proc.  
TANIEJ. OGŁOSZENIA, NADESŁANE BEZ PODANIA  
WYMIARU, DRUKUJE SIĘ NA 1/4 STRONY.

**Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.**

**Komitet Redakcyjny:** *Józef Bek, pos. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.*

ROK IX.

WARSZAWA, 22-go MAJA 1927 R.

Nr. 21

## Samorząd powiatowy w walce z gruźlicą

II.

Jakkolwiek stwarzanie warunków, niepomysłnych dla opanowywania organizmu przez laseczники gruźlicze (czy-  
ste powietrze, dobre odżywianie i słońce) jest sposobem  
na tę chorobę najskuteczniejszym, jednak umiejętność le-  
karska ostatnich czasów zaczęła zwycięsko walczyć już  
nawet z rozwiniętą tuberkulozą. Odbywa się tedy i leczenie  
chorych „na suchoty” i — zwłaszcza — zapobieganie  
szerzeniu się choroby przez zarażanie zdrowych.

Do walki tej, ze względu na groźne niebezpieczeń-  
stwo publiczne, organy samorządu powiatowego zgłosić  
się również winny i prowadzić ją według sił swoich i  
środków.

Od czego zacząć? Jak w każdym prawie poczynaniu  
swojem — od statystyki.

Chociaż bowiem powszechnie jest wiadomem, jaką  
siłą niszczącą stanowi gruźlica, jednak zebranie możliwie  
ściślych danych na przestrzeni powiatu wyjawi groźę po-  
łożenia bardziej naocześnie i bezpośrednio, a więc wywoła  
w następstwie silniejszą chęć podania ratunku. — Cyfry  
wskażą na różnice, zależnie od miejscowości, zatrudnie-  
nia ludzi a nawet rasy (znana jest rzeczą, że żydzi  
w znacznie mniejszym stopniu ulegają gruźlicy). — Da-  
to, ze swej strony podstawę do indywidualizowania przy  
zwalczaniu wroga. Zbieranie danych w pewnych odstę-  
pach czasu, np. raz na rok, wskaże na powodzenie akcji,  
zachęci do jej prowadzenia, a także do naśladowania  
przez innych.

Zbieranie danych cyfrowych w tym wypadku, jak  
zresztą przy badaniu prawie wszystkich zjawisk u nas,  
przedstawia wielkie trudności. Główną trudność stanowi  
to, że niema u nas jeszcze ustawy o przymusie rejestro-  
wania chorych na gruźlicę i donoszenia przez lekarzy  
władzom administracyjnym.

Prawo to nie jest wszędzie wprowadzone, a — tam,  
gdzie jest, nie w jednakowych granicach. W Danji już od  
r. 1897 istnieje prawo o obowiązkowym donoszeniu wła-  
dzom sanitarnym w przypadkach zgonów z powodu gruź-

licy, oraz przeprowadzania dezynfekcji na koszt państwa.  
W Prusiech dopiero w r. 1923 wyszła ustawa o obowią-  
zku lekarza meldowania każdego wypadku zachorowania  
na gruźlicę zakaźną płuc i krtani. We Francji w r. 1926  
projekt podobnej ustawy został zgłoszony w parlamencie.

Zbieranie tedy danych o stanie gruźlicy u nas, gdzie  
jeszcze się na takie prawo nie zanosi, jest istotnie bardzo  
trudne. Trudne, ale nie niemożliwe, przynajmniej w tych  
powiatach, które mają swoich lekarzy okręgowych. Jak-  
kolwiek niema ustawy, może wystarczyć uznanie i zrozu-  
mienie potrzeby. Sejmik może zażądać od lekarzy swoich,  
aby w sprawozdaniach swoich rocznych i to zjawisko u-  
względnili. Przecież jeśli taka ustawa wyjdzie, to będzie-  
my jej ulegali nie tylko dlatego, że nas do tego zmusi, ale  
że zawarty tam postulat uznajemy już dziś za słuszny.  
Wszak jesteśmy samorządem! Możemy więc, uznając coś  
za potrzebne i słuszne, wykonywać i bez przymusu usta-  
wowego, ale z dobrej własnej woli.

Dane, zebrane przez organy samorządu, nie będą  
oczywiście zupełnie dokładne. Ale dokładniejszych nikt  
u nas nie zbiera w tej dziedzinie, ani Główny Urząd Sta-  
tystyczny, który wogóle statystyką zdrowotności bezpo-  
średnio się nie zajmuje, ani Generalna Dyrekcja Zdrowia,  
prowadząca głównie statystykę szpitalnictwa i chorób za-  
kaźnych. Samorząd powiatowy ma możność zbadania ilo-  
ściowego gruźlicy przedewszystkiem u dzieci szkół po-  
wszechnych. Oględziny lekarskie tej młodzieży, wprowa-  
dzone w coraz większej liczbie powiatów, dla celów ogól-  
nej zdrowotności, mogą i winny mieć w wyniku przede-  
wszystkiem wykrycie (i wyłączenie ze szkoły) dzieci z  
gruźlicą otwartą. Następnie, może samorząd posunąć się  
o krok dalej: ze względu na wagę sprawy, może polecić  
lekarzom samorządowym, aby badając chorych na jaką-  
kolwiek chorobę, zbadali przy sposobności także i stan  
płuc i krtani. Obfitych danych może dostarczyć każda po-  
wiatowa komenda uzupełnień wojska. Przytem, mówiąc  
nawiasem, należałoby, aby delegat samorządu przy komi-

224 / 13 / 1511

sjach poborowych zażądał sumiennego badania popisowych pod względem stanu dróg oddechowych. Dość powszechne są narzekania, że badanie to odbywa się często bardzo powierzchownie i u młodzieży, przy ciężkich warunkach koszarowo - obozowych i ćwiczebnych, szybko rozwija się gruźlica nieuleczalna.

\*

Jesteśmy za ubodzy na podjęcie walki z gruźlicą na miarę taką jak np. Danja, krocząca na czele wszystkich państw co do wysiłków i co do sukcesów, lub Prusy, gdzie obecnie istnieje 1200 poradni przeciwgruźliczych, w tej liczbie 117 otwartych w r. 1923, 226 oddziałów szpitalnych dla chorych tuberkulicznych i t. d. Jednak i my nie pozostaliśmy biernymi. Mamy Związek Przeciwgruźliczy, powołany do życia w r. 1924, a liczba towarzystw, należących do Związku wzrosła z 19 w początku roku 1924 do 107 w chwili obecnej. — Społeczny charakter gruźlicy wskazuje na konieczność współdziałania władz państwowych czy samorządowych ze społeczeństwem całym w walce z tą chorobą. Wystarczy wskazać bodaj na tę okoliczność, że przy powstrzymywaniu szerzenia się gruźlicy połowa akcji — to walka z plwociną. Więc idzie o to, aby chory nie pluł naokoło siebie, lecz do spluwaczek, aby spluwaczki — jeśli są stałe, — były wypełnione wodą, nie piaskiem, łatwo zaś zmienialne, tekturowe codziennie palone, aby chory kaszłając, nie zakrywał usta chustką lub wreszcie ręką; dalej, aby ubranie, pościel, mieszkanie po zmarłych na gruźlicę, było poddawane dezynfekcji i t. d. i t. p. Któż tego dopilnuje, poza zakładami leczniczymi, u setek tysięcy osób, jeśli samo społeczeństwo nie będzie nad tem czuwało, a w tym celu nie troszczyło się o propagandę wiadomości o suchotach, ich zaraźliwości i sposobach ustrzeżenia się od zarazy? — Trzeba więc wszędzie organizować powiatowe Towarzystwa przeciwgruźlicze i dopomóc im finansowo przede wszystkim do szerzenia propagandy, a także i w tem szerzeniu pomagać przy pomocy własnych organów i podległych urzędów.

O ile idzie o zakłady lecznicze, to jakkolwiek na pierwsze miejsce wysunąć się tu winny Kasy chorych, co stanowi ich ustawy obowiązek, jednak dosłownie zanim to słońce wszędzie, olbrzymie straty w ludziach i w kaptale narodowym rosnąć będą z dnia na dzień. Stosownie do słabych zasobów i skromnych środków finansowych sejmikowych, ograniczyć się musimy do form również prostych. Nie wyobrażajmy sobie przytem, jak to często słyszeć się daje, że najwłaściwszą formą zakładu — jest sanatorium, urządzone z zastosowaniem wszystkich najnowszych zdobyczy techniki lekarskiej. Doświadczenia poczynione w Niemczech wiele nas pouczyć mogą. W swoim czasie, w pierwszych latach po wprowadzeniu powszechnych ubezpieczeń społecznych, rzucono się tam do budowy licznych sanatorjów; w krótkim czasie zaczęto z tryumfem wskazywać na wspaniałe wyniki leczenia w tych zakładach, przyczem podnoszono nadzwyczajną cyfrę leczonych, bo dochodzącą do 15000 chorych. — Trwał jednak ten zachwyty niedługo. Po kilku latach przyszło otrzeźwienie: chorzy cieszyli się z poprawy 1/2 roku, rok dwa, — potem choroba wracała z dawną siłą. Zwrócono przede wszystkim uwagę na to, że jest wielka różnica w wynikach leczenia sanatoryjnego chorych zamożniejszych, którzy mogą prowadzić kurację miesiące i lata, i po przebyciu kuracji znajdują się w warunkach dobrych, a cho-

rych ubogich, którzy po paromiesięcznej zaledwie kuracji muszą wracać do ciężkiej pracy, lichego odżywiania, ciasných i ciemnych mieszkań. Wreszcie sama liczba „imponująca“ 15.000 jest znikająco mała wobec 1.200.000 chorych na gruźlicę w całych Niemczech.

Praktyczni Norwegowie zastosowali inny sposób: zwykły dom, otoczony ogrodem, o ile możliwości położony za miastem, o czystych kilku izbach, strawa prosta, zgodna z przyzwyczajeniem tej kategorii chorych — prosto i tanio. Dozór lekarski w zupełności spełnia odpowiednia sanitariuszka, w wyjątkowych razach pomocy lekarskiej udziela najbliższy mieszkający lekarz. — Dom taki może spełnić swą rolę o wiele lepiej, niż utrzymywanie chorych gruźlicznych w wspólnych szpitalach powszechnych. — Łatwiej bowiem w tym wypadku dać im to, co jest połową warunków zdrowotnych dla tego rodzaju chorych t. j. świeże ciągle powietrze, łatwiej osiągnąć zabezpieczenie innych chorych od zakażenia tuberkułami. Właśnie te względy nakazują, aby dla chorych gruźlicznych jeśli już nie da się stworzyć takiego asyllum otwierano osobne oddziały przy szpitalach, aby wszędzie pamiętano o konieczności oddalania gruźlicznych od innych chorych. Tak np. postępuje Wojewódzki Komitet Społeczny w Kielcach, który postawił sobie za jedno z pierwszych zadań: oczyszczenie zamkniętych zakładów opieki społecznej z chorób zakaźnych, a więc przede wszystkim — gruźlicy i jaglicy. Dzieci — sieroty po rodzicach zmarłych na suchoty, z płucami zajętemi, stawami, zniekształconymi przez gruźlicę kostną, są zbierane ze wszystkich zakładów opiekuńczych i umieszczane w specjalnym oddziale szpitala w Kielcach. — Znów, w Radomiu, rada miejska zajęła się dziećmi szkolnymi: w sierpniu wszystkie dzieci z rocznika, podlegającego przymusowi szkolnemu, są badane przez lekarza; dzieci z gruźlicą kostną, gruźlicą, lekkim zajęciem płuc, silnie anemiczne, skierowywane są do oddziałów specjalnych, urządzonych w 2 punktach miasta. Nauka we wspomnianych oddziałach odbywa się normalnie, opieka zaś polega na 2-krotnem odżywianiu i dostarczaniu odpowiednich leków oraz, w miarę potrzeby, cieplej odzieży i obuwia. \*)

Jako instytucję — redutę do walki z gruźlicą uważać należy powstające liczne przychodnie przeciwgruźlicze lub ogólne, z oddziałem specjalnym dla gruźlicy. Wysoka wartość tych zakładów polega na tem, że znajdują się blisko chorych (przychodnie umieszczane są w kilku punktach powiatu lub miasta), że ubodzy chorzy otrzymują tam poradę bezpłatnie, że wreszcie — co najważniejsze: pielęgniarki (sanitarjuszki, higienistki, infirmerki — nazwa nieustalona) odwiedzają chorych w ich mieszkaniach, zaprowadzając tam porządek i regulamin życia całej rodziny, zmierzający do możliwie najlepszego zabezpieczenia zdrowych członków rodziny od zarażenia się chorobą; pomagają do umieszczenia chorych w szpitalach, na kolonjach letnich, — jednym słowem stają się prawdziwymi aniołami opiekuńczymi mieszkańców. — Taką wzorową przychodnię, jako ośrodek zdrowia — można oglądać w Warszawie (w Mokotowie) przy ul. Puławskiej. Sejmiki mogą posyłać tam pielęgniarki ze swych przychodni na parotygodniową praktykę do tej

\*) Głównymi inicjatorkami tych poczyniń są: w Kielcach — p. Manteufflowa, w Radomiu p. Kelles - Krauzowa.

„officyny zdrowia“; pobyt ułatwia bursa, znajdująca się przy zakładzie.

Kończąc, chciałbym zwrócić uwagę na jeden drobny, ale ważny szczegół. Pobyt chorego w jakimś zakładzie, czy w domu - schronisku dla gruźlicznych, znajdujących się pod opieką wykwalifikowanej pielęgniarki, pobyt bodaj paromiesięczny jest ważnym czynnikiem pedagogicznym; przebywający tam chorzy wyuczają się higienicznego sposobu życia, odwykają od nałogów i wad, nabierają zamiłowania do czystości, a po powrocie do kół rodzinnych są istotnymi propagatorami racjonalnej walki z gruźlicą wśród swojego bliższego a nawet dalszego otoczenia. Do régime'u zakładu takiego należy przecież: codzienne mycie się mydłem, często kąpiel raz na tydzień, mycie rąk przed jedzeniem, płukanie ust, spluwanie do spluwaczek, wietrzenie izby i t. d.

Zbierając wszystko powiedziane, wypada, że Samorząd ziemski, w granicach obecnych możliwości, ma do spełnienia następujące zadania w walce z gruźlicą:

### *I. Przyczyniać się do stwarzania warunków, nie-sprzyjających gruźlicy*

przez 1) przestrzeganie przepisów budowlanych, zwłaszcza po wsiach, o ile idzie o stronę zdrowotną pomieszczeń,

2) roztaczanie opieki nad dźwiatwą szkolną: dozór nad salami szkolnymi (przewietrzanie, słońce), dożywianie dzieci (drugie śniadanie w szkole), nauka higieny, wdrażanie do czystości (kursy dla nauczycieli, podręczniki, premje dla nauczycieli), kolonje, półkolonje dla dzieci miejskich, oględziny lekarskie.

### *II. Walczyć z chorobą gruźlicy*

przez 1) popieranie ew. powoływanie do życia Towarzystw powiatowych przeciwgruźliczych,

2) otwieranie osobnych oddziałów w szpitalach (lub osobnych domów — schronisk) dla chorych na gruźlicę,

3) otwieranie poradni przeciwgruźliczych z pielęgniarkami wyspecjalizowanymi (stypendja na kurs lub praktykę w Warszawie).

J. Bek.

## Wydatki i dochody samorządów ziemskich w województwach wschodnich w r. 1925

### II.

Zapoznawszy się z wydatkami powiatowych związków komunalnych województw wschodnich, przejdziemy z kolei do rozpatrzenia ogólnych sum dochodów, które przedstawia tablica Nr. 1 (p. strona następna).

Porównując dochody w 1925 z dochodami r. 1924, stwierdzimy dość znaczny wzrost dochodów. Przyczem dochody nadzwyczajne wzrosły ponad ogólne zwiększenie się dochodów rzeczywistych, dochody zwyczajne zaś wykazują nawet w r. 1925 pewne zmniejszenie.

Z pośród dochodów zwyczajnych zmniejszyły się w 1925 roku w stosunku do 1924 roku w liczbach bezwzględnych wpływy z zasadniczego źródła dochodów podatków bezpośrednich, w liczbach zaś względnych straciły na znaczeniu. Uległy zmniejszeniu również wpływy z podatków pośrednich z 2,062 tys. złotych w r. 1924 na 1,842 tys. złotych w r. 1925. Natomiast wykazują w roku 1925 minimalny wzrost wpływy ze zbliżonych do podatków bezpośrednich specjalnych składek. Opłaty wzrosły silniej niż ogólne zwiększenie się dochodów, lecz nie mają większego znaczenia w budżetach związków komunalnych, bowiem wynoszą w ogólnej sumie dla 4 województw zaledwie 1,3% dochodów rzeczywistych. Dochody z majątku i różne zwiększyły się w liczbach bezwzględnych ponad ogólny wzrost dochodów, przyczem znaczne zwiększenie się tych ostatnich tłumaczy się tem, że do tej rubryki zostały zaliczone kary za zwłokę w płaceniu podatków, dochód z których w r. 1924 był znacznie mniejszy. Zwroty kosztów za korzystanie z urzędzeń i zakładów dobra publicznego wzrosły ponad przeciętne zwiększenie się wpływów rzeczywistych. Przechodząc z kolei do dochodów nadzwyczajnych, możemy stwierdzić, że w r. 1925 prawie

wszystkie pozycje wzrosły w liczbach bezwzględnych. Da się zauważyć bardzo silny wzrost wpływów z pożyczek, przewyższający kilkakrotnie ogólne zwiększenie się dochodów. Pozatem wykazują znaczny wzrost dochody z zapomóg i specjalnych składek.

Dochody zaległe wykazują w roku 1925 w stosunku do r. 1924 prawie sześciokrotny wzrost. Spotykamy się tutaj bezwzględnie z faktem osłabienia zdolności płatniczej ludności, wywołanym ogólnym kryzysem gospodarczym, albowiem dochody zaległe w przeważającej części składają się z podatków zaległych.

Dochody zwyczajne dla sumy czterech województw wynoszą 71,7%, przyczem w poszczególnych województwach wahają się od 66,6% w województwie Poleskiem do 76,6% w województwie Wileńskim.

Dochody nadzwyczajne wynoszą dla sumy ogólnej 18,0%, wahając się od 14,7% w województwie Poleskiem do 20,2% w województwie Nowogrodzkim. Wśród dochodów zwyczajnych najpoważniejsze miejsce zajmują wpływy z podatków bezpośrednich: wynoszą w ogólnej sumie 4 województw 26,0%, wahając się od 21,5% (woj. Poleskie) do 29,1% (woj. Wileńskie).

Następnie poważnym źródłem wpływu samorządów powiatowych są zbliżone do podatków pośrednich specjalne składki (opłaty), które w sumie dla czterech województw wynoszą 16,5%, najmniej 12,0% w województwie Poleskiem, najwięcej 18,6% w województwie Wileńskim.

Podatki pośrednie zajmują trzecie miejsce w województwach: Wileńskim (17,5%), Wołyńskim (16,1%) Nowogrodzkim (14,1%), natomiast w województwie

Tablica Nr. 1.

## Dochody powiatowych związków komunalnych.

Rok 1924 i 1925.

Wyszczególnienie	W o j e w ó d z t w a						W o j e w ó d z t w a					
	Ogółem		Wilno	Nowo- gródek	Pole- sie	Wo- łyń	Ogółem		Wilno	Nowo- gródek	Pole- sie a	Wo- łyń
	1924	1925	1925	1925	1925	1925	1924	1925	1925	1925	1925	1925
	W odsetkach dochodów rzeczywistych						W tysiącach złotych					
<b>Dochody ogółem</b>	—	—	—	—	—	—	14,002	20,145	4,995	5,439	4,105	5,606
<b>A. Dochody rzeczywiste</b>	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	9,725	11,317	2,568	2,678	2,052	4,019
<b>a) Dochody zwyczajne</b>	87,1	71,7	76,6	70,9	66,6	71,7	8,470	8,114	1,566	1,899	1,366	2,883
Podatki bezpośrednie	33,6	26,0	29,1	25,5	21,8	26,4	3,264	2,939	748	683	448	1,060
a) dodatki do państw. podatku gruntowego	24,1	15,9	17,4	14,9	12,3	17,4	2,340	1,799	446	400	253	700
b) dodatki do państw. podatku przemysłowego	3,5	5,0	5,6	5,6	4,5	4,5	343	565	145	149	92	179
c) udziały w państw. pod. dochod.	2,8	3,5	3,7	4,0	3,0	3,3	270	396	94	108	62	132
d) szkodzielne	3,2	1,6	2,4	1,0	2,0	1,2	311	179	63	26	41	49
Podatki pośrednie	21,2	16,3	17,5	14,1	8,0	16,1	2,062	1,842	449	378	370	645
Oplaty	1,0	1,3	1,9	0,8	0,7	1,6	97	149	49	21	15	64
Specjalne składki	18,8	16,5	18,6	18,3	12,0	16,4	1,824	1,875	478	490	247	660
Zwrot kosztów przez zw. prawno-publiczne.	6,5	2,9	1,7	2,4	6,2	2,3	630	326	43	63	126	94
Zwrot kosztów za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego.	1,7	3,8	4,2	3,9	3,0	3,9	165	430	107	105	61	157
Dochód z majątku	0,5	0,5	1,0	0,6	0,3	0,4	52	62	25	15	6	16
Z przedsiębiorstw	0,0	0,4	0,3	0,6	0,1	0,3	5	42	9	17	2	14
Subwencje i zasiłki	2,4	1,9	0,7	2,4	2,5	2,0	238	214	18	64	51	81
Inne	1,4	2,1	1,6	2,3	2,0	2,3	133	235	40	63	40	92
<b>b) Dochody nadzwyczajne</b>	10,9	18,0	18,8	20,2	14,7	17,7	1,057	2,035	483	541	302	709
Podatki inwestycyjne	1,7	1,4	2,7	—	1,2	1,5	164	156	70	—	25	61
Specjalne składki	2,9	2,9	—	3,8	0,9	5,2	281	330	—	101	19	210
Zwrot kosztów przez zw. prawno-publiczne.	—	0,3	—	—	1,5	0,2	—	37	—	—	30	7
Ze sprzedaży majątku nieruchomego	—	0,0	—	—	0,1	—	—	3	—	—	3	—
Zapomogi	5,4	7,5	13,1	7,3	8,0	3,9	528	850	335	196	163	156
Pożyczki	0,9	5,9	3,0	9,1	3,0	6,9	82	659	78	244	62	275
Inne	0,0	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—
<b>c) Dochody zaległe</b>	2,0	10,3	4,6	8,9	18,7	10,6	198	1,168	119	238	384	427
<b>B. Sumy obrotowe</b>	—	—	—	—	—	—	4,044	8,305	2,427	2,743	2,053	1,082
<b>C. Niedobór do pokrycia</b>	—	—	—	—	—	—	233	523	—	18	—	505

a Bez powiatu Łuniniec.

U w a g a. Dochody 1924 r. zostały dostosowane do schematu 1925 r.

Poleskiem wynoszą 18,0% i stanowią najpoważniejsze źródło wpływów.

Czwarte miejsce zajmują zwroty kosztów za korzystanie z zakładów i urządzeń dobra publicznego, wynoszące w ogólnej sumie 3,8%, najmniej 3,0% (woj. Poleskie) najwięcej 4,2% (woj. Wileńskie).

Za nimi idą wpływy z opłat (1,9%) i zwroty kosztów przez związki prawno-publiczne (1,7%).

Z pozostałych dochodów zwracają uwagę „wpływy inne”, stanowiące w sumie dla czterech województw 1,6%.

W dochodach nadzwyczajnych wzrosło znaczenie zapomóg i pożyczek: pierwsze dla sumy ogólnej wynoszą 7,5% dochodów rzeczywistych i wahają się od 3,9%

(woj. Wołyńskie) do 13,1% (woj. Wileńskie), drugie w sumie 4 województw wynoszą 5,9% — w poszczególnych województwach od 3,0% (woj. Wileńskie) do 9,1% (woj. Nowogródzkie). Wpływy ze specjalnych składek nie wykazują większego znaczenia w r. 1925 w stosunku do r. 1924; natomiast w liczbach bezwzględnych wzrosły dla sumy 4 województw z 281 tys. złotych na 330 tys. złotych.

Dochody zaległe w r. 1925 mają większe znaczenie, wynosząc w sumie ogólnej 10,3% najmniej 4,6% (woj. Wileńskie) najwięcej 18,7% (woj. Poleskie).

Dla scharakteryzowania obciążenia podatkowego ludności w poszczególnych powiatach służą nam następujące liczby:

Tablica Nr. 2.

## Na 1 mieszkańca złotych.

Powiatowe związki komunalne	Podatków bezpośrednich, opłat i specjalnych składek	W tem podatków bezpośrednich zwyczajnych
Woj. wschodnie . . . . . 1924	1,99	0,85
. . . . . 1925	1,88	0,76
Woj. Wileńskie . . . . . 1924	2,09	0,94
. . . . . 1925	2,12	0,88
Brasław . . . . .	3,22	1,01
Duniłowicze . . . . .	2,07	1,13
Dzisiaj . . . . .	2,18	0,56
Oszmiana . . . . .	2,86	0,86
Święciany . . . . .	2,01	0,84
Wilejka . . . . .	2,00	0,74
Wilno-Troki . . . . .	1,98	1,15
Woj. Nowogródzkie . . . . . 1924	2,41	0,82
. . . . . 1925	2,03	0,82
Baranowicze . . . . .	1,40	0,66
Lida . . . . .	1,95	0,89
Nieśwież . . . . .	2,00	1,01
Nowogródek . . . . .	2,03	0,74
Stolin . . . . .	2,13	0,76
Stołpce . . . . .	2,07	0,82
Wołożyn . . . . .	2,59	0,82
Woj. Poleskie . . . . . 1924	1,27	0,55
. . . . . 1925	1,35	0,54
Brześć n/Bugiem . . . . .	1,94	0,43
Drohiczyn . . . . .	2,02	0,78
Kamień Koszyrski . . . . .	1,64	0,68
Kobryń . . . . .	1,41	0,68
Kossów . . . . .	1,23	0,81
Łuniniec . . . . .	.	.
Pińsk . . . . .	1,41	0,68
Prużana . . . . .	1,78	0,63
Sarny . . . . .	1,36	0,55
Stolin . . . . .	1,11	0,37
Woj. Wołyńskie . . . . . 1924	2,11	0,98
. . . . . 1925	1,97	0,77
Dubno . . . . .	1,55	0,89
Horochów . . . . .	2,65	0,85

Powiatowe związki komunalne	Podatków bezpośrednich, opłat i specjalnych składek	W tem podatków bezpośrednich zwyczajnych
Kostopol . . . . .	1,78	0,94
Kowel . . . . .	1,59	0,46
Krzemieniec . . . . .	2,59	1,04
Luboml . . . . .	1,13	0,69
Łuck . . . . .	1,25	0,18
Równe . . . . .	1,89	0,88
Włodzimierz . . . . .	2,92	0,90
Zdobunów . . . . .	2,60	1,05

Przeciętne obciążenie 1 mieszkańca daninami komunalnymi w 4 województwach wynosiło w r. 1924 1,99 zł., w roku 1925 — 1,88 zł., czyli zmniejszyło się o 0,11 zł. Jeżeli porównamy przeciętne obciążenie 1 mieszkańca w oddzielnych województwach, to zauważymy, że wzrosło tylko w województwie Wileńskim z 2,09 zł. w r. 1924 na 2,12 zł., w r. 1925 i w województwie Poleskim z 1,27 zł. na 1,35 zł., w pozostałych natomiast województwach przeciętne obciążenie w r. 1925 jest nieco niższe. W poszczególnych powiatach przeciętne obciążenie ulega wahaniom. Najwyższe obciążenie ma powiat Brasław 3,22 zł., najniższe powiat Stolin 1,11 zł. Przeciętna wysokość obciążenia wyłącznie podatkami pośrednimi ulega również wahaniom, przyczem stosunek podatków bezpośrednich do ogólnej sumy danin komunalnych jest również bardzo niejednorodny. Naprzykład powiat Kossów, na 1,23 obciążenia ogólnego podatki bezpośrednie wynoszą 0,81 zł., podczas gdy powiat Łuck na 1,25 zł. ma tylko 0,18 zł. Jak widzimy różnorodność ta jest znaczna, wywołana została różnorodnością miejscowych warunków, jak również możliwością wykorzystania stosunków podatkowych. Omówiwszy w miarę możliwości wydatki i dochody powiatowych związków komunalnych, oraz ich znaczenie w budżetach związków komunalnych, musimy zaznaczyć, że ograniczyliśmy się jedynie do ogólnej analizy, stwierdzając tylko fakty, pozostawiając czytelnikowi możliwość wyciągnięcia dalej idących wniosków, po uwzględnieniu całego szeregu tych czy innych wiadomych warunków lokalnych.

Stanisław Stęplewski.

## Dookoła spraw samorządowych

### W SPRAWIE ZASAD POBORU OPLAT DROGOWYCH.

(H). Jeden z urzędów wojewódzkich zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z zapytaniem, jak należy rozumieć treść pktu 6, okólnika Nr. 43 z dn. 19. II. 1927 r., wedle którego wysokość sumy opłat drogowych, przypadająca na każdą z trzech grup płatników, powinna być oznaczona w statucie o poborze tych opłat. Chodziło w szczególności o wyjaśnienie, czy wobec przytoczonej treści pktu 6 okólnika dotychczasowa współzależność wysokości procentowego obciążenia poszczególnych grup płatników opłat drogowych została uchylona, czy też obowiązuje nadal.

W związku z tem zapytaniem Mstwo Spr. Wewn. okólnikiem z dnia 7 maja b. r. Nr. 110/III SF. 2305 wyjaśniło, że przepis pktu 6 okólnika Nr. 43 należy rozumieć w ten sposób, że w granicach maksymalnych, ustalonych w p. 4 okólnika, a zmienionych częściowo okólnikiem z dn. 8. IV. b. r. Nr. 73/III SF. 1953 (100% obciążenia gruntów, 50% — budynków, 15% — cen świadectw przemysłowych) mogą związki komunalne obciążać poszczególne grupy płatników, wymienionych pod lit. a, b, c pktu 4 w różnym stopniu, zależnym oczywiście od siły płatniczej poszczególnych grup płatników i że to faktyczne obciążenie poszczególnych grup płatników nie musi pozostawać do siebie w takim stosunku, w jakim pozostają do siebie liczby, określające maksymalne obciążenie tych grup.

## INSTRUKCJA RACHUNKOWO - KASOWA DLA ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH.

(H). W związku z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 28 marca 1927 r., o kasowości i rachunkowości związków komunalnych (Dz. Ust. Nr. 38, poz. 345) wydało Mstwo Spr. Wewn. obszerny okólnik (Nr. 99 z dn. 6. V. b. r.), zawierający szczegółowe wyjaśnienia przepisów powyższego rozporządzenia.

W zakończeniu okólnika Mstwo Spr. Wewn. poleciło wojewodom wstrzymać się z jego powielaniem i rozsyłaniem związkom komunalnym, gdyż okólnik ten mieścić się będzie w broszurze o kasowości i rachunkowości zw. kom., którą wydaje Związek Prac. Adm. Gm., a której nabywanie przez zw. kom. Mstwo równocześnie zaleca.

## UTWORZENIE KOMUNALNEGO FUNDUSZU POŻYCZKOWO - ZAPOMOGOWEGO, ORAZ CZĘŚCIOWA NOWELIZACJA USTAWY O TYMCZ. UREG. FIN. KOM. I ROZP. PREZ. RZPL. O BUDŻETACH ZW. KOM.

(H). O projekcie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zawierającego sprawy, wymienione wyżej w tytule, pisaliśmy na tem miejscu kilkakrotnie, ostatnio w Nrze 18.

Dowiadujemy się, iż projekt ten został uchwalony przez Radę Ministrów na posiedzeniu w dn. 13 maja b. r. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej ukaże się więc w Dzienniku Ustaw z końcem bieżącego miesiąca.

Najważniejszą ze spraw, objętych rozporządzeniem, jest sprawa utworzenia komunalnego funduszu pożyczkowo - zapomogowego. Powstanie on jeszcze w tym roku budżetowym w ten sposób, że Mstwo Spr. Wewn., w którego rękach jest rozdział dodatków komunalnych do państw. podatków od spożycia, zużycia wzgl. produkcji, potrąci z sum, należnych związkom kom. w r. bież., 5%; w następnych latach potrącanych będzie z tychże sum 10%. Fundusz ulokowany będzie prawdopodobnie w Pol. Banku Komunalnym, dysponować nim będzie Minister Spr. Wewn. Celem funduszu jest udzielanie związkom kom. pożyczek bezprocentowych lub nisko oprocentowanych, z uzyskanych zaś procentów — bezzwrotnych zapomóg.

Pozatem rozporządzenie zawiera zmianę art. 36 ust. o tymcz. ureg. fin. kom. (nadzorowi władz centralnych w sprawach finansowych podlegać będą tylko miasta, liczące ponad 250.000 mieszkańców), oraz zmianę terminów zatwierdzania uchwał finansowych i budżetów zw. kom. (zamiast dotychczasowych 30 dni — 60 dni).

## Oceny i sprawozdania.

**Z ZAGADNIEN SAMORZĄDU.** Biuro Pracy Społecznej wydało streszczenie ciekawych wykładów dla działaczy samorządowych, wygłoszonych w dn. 30, 31 stycznia i 1 lutego 1927 r. Na treść tej książeczki złożyły się wykłady: Pr. Bohdana Wasiutyńskiego: Państwo a Samorząd; Prof. Władysława Grabskiego: O rozgraniczeniu źródeł dochodowych Państwa i Samorządu; Józefa Beka: Główne wytyczne działalności samorządu powiatowego; Ludwika Gierlickiego: Zasady racjonalnej organizacji biur komunalnych.

**DR. T. SALONI. SAMORZĄD WOJEWÓDZKI.** Jest to streszczenie wykładów, wygłoszonych na Studium Administracji Komunalnej przy Wydziale Nauk Politycznych i Społecznych Wolnej Wszechnicy Polskiej. Omawia samorząd krajowy w Województwach Pomorskim i Poznańskim, samorząd wojew. Śląskiego, Rady Wojewódzkie b. zaboru rosyjskiego, Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie, wreszcie samorząd uchwalony ustawą z dn. 26.IX.1922 r., mający uregulować stosunki narodowościowe w województwach Małopolski Wschodniej, który nie jest w życie wprowadzony. Są to organizacje zastępujące częściowo w pewnych działach samorząd wojewódzki. O właściwym samorządzie wojewódzkim w ścisłym tego słowa znaczeniu tj. takim, jak go przewiduje Konstytucja marcowa, rozważań i wytycznych w broszurze nie mamy.

**EDWARD ROSSET: OBLCIE POLITYCZNE LUDNOŚCI MIASTA ŁODZI W ŚWIELE STATYSTYKI WYBORCZEJ.** Bardzo ciekawe opracowanie danych statystycznych, dotyczących wyborów do Dumy rosyjskiej, do Sejmu, do Rady miejskiej i Kasy Chorych.

**NASZ DOROBEK SPOŁECZNY.** Skarb pracy oświatowo-kulturalnej w związku z podjętą zbiórką na „Dom pracy instruktorskiej” wydał zarys działalności instytucji społeczno-oświatowych

zrzeszonych w „skarbie pracy oświatowo-kulturalnej”. Ciekawa to książka, obrazująca w tym zakresie dorobek szeregu poważnych organizacji społeczno-oświatowych.

**P. ZAŁUSKI: WSPÓLPRACĄ KASY STEFCZYKA ZE SPÓŁDZIELNIĄ ROLNICZO - HANDLOWĄ.** Książka jest doskonałym podręcznikiem, który poucza, jak zorganizować współpracę między wymienionymi spółdzielniami i to tak pod względem organizacji, jak i księgowości.

**STANISŁAW WOJCIECHOWSKI: ROMUALD MIELCZARSKI PIONIER SPÓŁDZIELCZOŚCI W POLSCE.** Niewielka broszura, ale dokładnie obrazująca pracę na polu spółdzielczym znanego i zasłużonego działacza ś. p. Romualda Mielczarskiego.

**BOLESŁAW LIPŃSKI: ZBIÓR PRZEPISÓW PODATKOWYCH.** Książka opracowana, jako podręcznik dla urzędników skarbowych i komunalnych oraz poradnik dla płatników podatków i opłat skarbowych. Traktuje o poborze odsetek i kar za zwłokę od zaległości podatkowych, o egzekucji skarbowej, o odroczeniach terminów płatności i umorzeniu podatków. Książka może oddać zainteresowanym poważne usługi.

**PROF. JÓZEF GULER: NOWOCZESNE CEGIELNICTWO.** Zarys fabrykacji cegieł, dachówek, pustaków, drenów itp. Poważne dzieło, obejmujące 448 stron, 334 ilustracji, uwzględniające najnowsze urządzenia w tym zakresie. Może oddać poważne usługi specjalistom.

**PROF. R. PRAWOCHEŃSKI: HODOWLA ŚWIŃ,** tom I Jest to jeszcze jedna dobra książka, wychodząca pod wspólnym tytułem „Encyklopedji gospodarstwa wiejskiego”. W tomie pierwszym mamy omówione pochodzenie, pokrój i rasy świń.



## Samorząd u obcych

### FINANSE KOMUNALNE W ROSJI SOWIECKIEJ.

Die Gemeinde — Halbmonatsschrift für sozialistische Arbeit in Stadt und Land — Heft Nr. 8 podaje w artykule p. Boocka streszczenie dzieła Marhoffa o finansach komunalnych w Rosji Sowieckiej, oraz prof. Hänsla o systemie podatków w Rosji Sowieckiej. Streszczenie to interesuje nas poważnie ze względu na to, iż Rosja jest naszym sąsiadem.

Ustrój władz administracyjnych w Rosji Sowieckiej jest następujący:

Najniższą jednostką jest gmina wiejska (wołost); gminy łączą się w powiaty, powiaty zaś w gubernje. Każda jednostka administracyjna posiada sołiet, który dla wykonywania czynności administracyjnych wybiera komitet wykonawczy (ispolkom). Z powodu silnych tendencji centralistycznych samorządu we właściwym słowa tego znaczeniu w Rosji Sowieckiej prawie że niema. Zakres bowiem działania własny miejscowych jednostek samorządowych jest znikomy. Dlatego też trudno mówić o finansach komunalnych, w ścisłym słowa tego znaczeniu są to raczej finanse miejscowe, czyli lokalne.

Wkrótce po wybuchu rewolucji różnice pomiędzy dochodami i wydatkami państwowymi i komunalnymi zatarły się zupełnie. Wydatki na poszczególne działy pokrywały odnośne komisariaty (ministerstwa), a pieniądze dostarczała drukarnia banknotów. W roku 1921 Rosja Sowiecka zaprowadziła t. zw. nową politykę ekonomiczną (Nep), mającą za zadanie przywrócenie normalnego obiegu pieniądza. Celem odciążenia skarbu od wydatków na potrzeby lokalne zniesiono dekretem z dn. 10. X. 1921 r. dotychczasowy system budżetowania, polegający na łączeniu wydatków państwowych z lokalnymi, zaś dekretem z 10. XII. 1922 r. powierzono władzom miejscowym następujące czynności:

#### a) Ogólne.

1. Wydatki na utrzymanie sołietu,
2. Wydatki na utrzymanie komitetu wykonawczego w gminie,
3. Utrzymanie administracji lokalnej.

#### b) Gospodarstwo.

1. Utrzymywanie budynków i przedsiębiorstw,
2. Utrzymywanie i wykwapowanie straży ogniowej,
3. Utrzymanie i budowę dróg.

#### c) Oświata.

1. Utrzymywanie szkół,
2. Utrzymywanie ochron,
3. Zakładanie i utrzymywanie księgarń, czytelni, domów ludowych i klubów.

#### d) Zdrowotność.

1. Utrzymywanie szpitali,
2. Utrzymywanie stacji opieki nad matką,
3. Utrzymywanie żłobków,
4. Transportowanie chorych.

#### e) Rolnictwo.

1. Prace związane z reformą rolną,
2. Utrzymywanie stacji doświadczalnych, pokazowych, hodowla bydła,
3. Prace meljoracyjne i osuszanie bagien i torfowisk,

4. Organizacja i utrzymywanie kuźni i warsztatów reperycyjnych dla narzędzi rolniczych,

5. Dostarczanie kwater dla oddziałów wojskowych.

W 1923 r. obarczono władze lokalne obowiązkiem ponoszenia wydatków na pensje dla inwalidów wojennych, którzy służyli w armji czerwonej.

Na pokrycie wydatków, związanych z wykonywaniem powyższych zadań, władze miejscowe nakładały najróżnorodniejsze podatki. Brak pieniądza, jaki odczuwano po stabilizacji rubla, spowodował, że władze miejscowe, nie dbając o przepisy władz centralnych, starały się przedewszystkiem o zaspokojenie potrzeb miejscowych, co odbijało się ujemnie na wpływach do skarbu państwa. Celem usunięcia tych niedomagań wydano ustawę z dn. 12. XII. 1923 r. o finansach komunalnych, na mocy której władzom lokalnym przyznano pewien rodzaj samoistnych podatków oraz dodatków do podatków państwowych. Nadto ustawa powyższa przewiduje przelewy pewnych ryczałtowych sum, osiągniętych z niektórych podatków państwowych, do dyspozycji władz lokalnych czyli samorządowych. Władze miejscowe czerpią więc z następujących źródeł: a) z przelewów, b) z dodatków do państwowych podatków, c) z samoistnych podatków i opłat.

#### a) Przelewy.

1) Podatek od rolnictwa. Dekret z dn. 10. V. 1923 roku wprowadził na miejsce t. zw. podatku w naturze (prodnałog) jednolity podatek od rolnictwa. Z wpływów tego podatku państwo oddaje gminom (wołost) 100.000.000 rubli rocznie.

2) Podatek przemysłowy. Opodatkowaniu podlegają wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz rzemiosło. Podatek przemysłowy pobiera się od patentu i od obrotu, przyczem koszty patentu wlicza się do kwoty, przypadającej z podatku obrotowego. Początkowo pobierano 3% od obrotu, a następnie 1½% + 100% dodatku, o którym będzie mowa przy dodatkach do podatków państwowych. Państwo oddaje gminom 45% wpływów, a 55% wpływa do kasy państwowej.

3. Podatek od spadków. — Z wpływów tego podatku państwo przekazuje 50% władzom lokalnym, zaś 50% pozostaje w kasie państwowej. Podatek ten nie ma dużego znaczenia, gdyż wpływy z tego źródła są znikome.

#### b) Dodatki do podatków państwowych.

1. Dodatek do państwowego podatku przemysłowego.

Miejscowe sołiety mogą pobierać dodatek do państwowego podatku przemysłowego w wysokości 100%. Dodatek pobiera się od stwierdzonego obrotu, a otrzymują go gminy zależnie od obrotu poszczególnych przedsiębiorstw, znajdujących się na ich terenie.

2. Dodatek do państwowego podatku dochodowego.

Jeśli dochód przekracza pewną sumę, wynoszącą zależnie od okolicy 500 — 1400 rubli półrocznie, to pobiera się podatek progresywny, którego wysokość określa specjalna tabela. Władze miejscowe mogą pobierać dodatek od tego podatku w granicach od 25 — 50% podatku państwowego. Podatek ten daje rocznie około 24 — 25 milionów rubli.

3. Dodatki do państwowych opłat od polowania, dodatki do opłat sądowych i rejentalnych.
4. Dodatki do akcyzy tytoniowej.

*c) Samoistne podatki i opłaty.*

1. Podatek budynkowy, nieprzekraczający 25% wartości budynku.
2. Podatek od korzystnie położonej posiadłości.
3. Danina od drzewa; wynosi 5% od wartości drzewa, sprzedanego i wyniesionego z dawnego obszaru leśnego, położonego na terenie gminy.
4. Danina, pobierana od trudniących się w celach zarobkowych uprawą jarzyn i sadownictwem.
5. Podatek restauracyjny; 150% dodatku do podatku obrotowego i 200% dodatku do podatku patentowego. Przy restauracjach z nocnym wyszynkiem wina i piwa dodatek do podatku obrotowego wynosi 200% i 300% do podatku patentowego.
6. Podatek od koni, powozów luksusowych, rowerów, statków, jachtów i łodzi motorowych.
7. Opłaty od handlu wędrownego na jarmarkach, a mianowicie 2% od patentu półrocznego.
8. Opłaty od bydła, spędzonego na targ.
9. Opłaty od rzeczy, transportowanych koleją lub drogą wodną. Opłaty te pobiera się przed wyładowaniem; gminy większe mają z tych opłat poważne dochody.
10. Podatek od rozrywek i zabaw.
11. Podatek od ogłoszeń; pobiera się 10% od ceny za ogłoszenie.
12. Opłata meldunkowa.
13. Podatek od transakcji giełdowych.
14. Podatek od reklam i plakatów.
15. Opłata licytacyjna; 5% od sumy zakupu.
16. Podatek budowlany, przeznaczony na budowę domów dla robotników, — początkowo pobierano 10 rubli

za 5 km.<sup>2</sup> powierzchni mieszkalnej. — Normę tę znizono znacznie w 1925 r.

17. Dodatkowy podatek do państwowego podatku od renty gruntowej. Państwo pobiera od gruntów, położonych w obrębie miasta, niezależnie od tego, czy się je uprawia, czy nie uprawia, t. zw. podatek od renty gruntowej. W zależności od dochodowości tych gruntów władze miejscowe pobierają t. zw. podatek dodatkowy do podatku od renty gruntowej.

Powyżej przytoczone podatki i opłaty świadczą o różnorodności źródeł podatków i zdaje się, że niema już przedmiotu, któregooby nie opodatkowano. Tę obfitość podatków należy tłumaczyć znikomymi wpływami z poszczególnych podatków. Dlatego też poważna liczba budżetów lokalnych zamyka się niedoborem. Sprawę niedoboru regulowała ustawa z 1923 r. o finansach komunalnych, przewidując udzielanie władzom miejscowym dotacji z funduszu specjalnego, stanowiącego część składową budżetu państwowego. System ten okazał w praktyce wiele braków, gdyż spora ilość gmin, oglądając się na dotacje państwowe, nie wyzyskiwała wszystkich źródeł dochodów lub też starała się zamknąć budżet z możliwie największym deficytem. Celem zapobieżenia tym nieprawidłowościom władze centralne starały się zastąpić system dotacji systemem subwencyjnym. Subwencyj miało się udzielać tylko na pewne określone cele. System ten posiada tę wadę, że nie pozwalał na subwencjonowanie niektórych gmin, w których pracę w poszczególnych zakresach zaledwie zapoczątkowano. Dlatego też sprawę subwencjonowania ostatecznie nie uregulowano i obecnie panuje tam system pośredni między dotacjami a subwencjami. Zazwyczaj udziela się subwencyj na oświatę, zdrowotnictwo i budowę dróg.

Należy stwierdzić, że finanse komunalne w Rosji Sowieckiej są zaledwie w pierwszym stadium rozwoju i obecny system wykazuje cały szereg braków.

## Z życia samorządu

### KASA OSZCZĘDNOŚCI POW. PIOTRKOWSKIEGO.

Kasa oszczędności pow. Piotrkowskiego wydała drukowane sprawozdanie za pierwszy okres swej działalności t. z. od dnia 1-go października 1925 r. do dn. 31-go grudnia 1926 r.

Sprawozdanie zaznacza, że pierwszy okres działalności kasy związany był z trudnościami, spowodowanymi spadkiem wartości złotego. W tym okresie konto wkładów oszczędnościowych liczyło niewielką ilość wkładów. Wzrost wkładów oszczędnościowych datuje się od sierpnia 1926 r., a więc od chwili trwalszego ustabilizowania się kursu złotego. Na dzień 31-go grudnia 1926 r. Kasa liczyła na 220 książeczkach oszczędnościowych, przy uruchomieniu 52 skarbonek, 71.928 złotych, innych wkładów 14.858 zł.

Ponieważ zasadniczym zjawiskiem, towarzyszącym obecnie wkładom oszczędnościowym są zastrzeżenia możliwości wycofania wkładów w każdej chwili, więc i lokowanie funduszy przez kasę musi iść w kierunku jaknajwiększej płynności lokat. Głównie więc kasa posilkuje się kredytem wekslowym, udostępniając przytem krótkoterminowy kredyt drobnym rolnikom, z natury rzeczy nie mogącym korzystać z kredytu bankowego.

O płynności obrotów kasy świadczą cyfry udzielonych kredytów: na wydanych 2153 pożyczek na sumę 602.514 zł. spłacone zostało w okresie sprawozdawczym 1415 pożyczek na sumę 426.888 zł., przyczem kasa tylko w dwu wypadkach dochodziła swej należności na drodze sądowej.

Podstawą finansową kasy jest wkład gwarantującego Sejmiku, wynoszący 65.000 z. Operacje kasy w okresie sprawozdawczym wyniosły łączną sumę 2.888.933 zł. 96 gr.

Bilans na 31-go grudnia 1926 r. zamyka się sumą 210.598 zł. i 38 gr. przy 2.232 zł. i 34 gr. osiągniętego czystego zysku.

Poszczególne cyfry bilansu:

Stan czynny:			
Kasa		zł.	2.717,96
Bank Polski		„	13.330,79
P. K. O.		„	223,—
Papiery wartościowe		„	371,90
Pożyczki pod zastaw papierów	zł.	8.040,—	
Pożyczki wekslowe	„	175.626,60	„ 183.666,60
R-ki bieżące zabezpieczone weksłami		„	833,86
Ruchomości		„	4.698,45
Koszty organizacji		„	4.428,72
Sumy przechodnie		„	327,10

Razem stan czynny zł. 210.598,38

**Stan bierny:**

Wkładka Sejmiku	zł.	65.000,—
Wkładki:		
a) na książecz. oszczęd.	zł.	71.928,11
b) na r-eh bieżących	„	18.252,35
c) inne	„	14.858,30
	zł.	105.038,76
Redyskonto w Banku Polskim	zł.	18.420,—
Redyskonto w Banku Gospodarstwa Krajowego	„	14.900,—
Sumy przechodnie	„	18,50
Otrzymane procenty za 1927 r.	„	3.862,69
Podatki	„	656,25
Kapitał amortyzacyjny, ruchomości	„	469,84
Czysty zysk	„	2.232,34
<b>Razem stan bierny</b>	<b>zł.</b>	<b>210.598,38</b>

**POWIATOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI W BĘDZINIE.**

*Bilans zestawiony na dzień 31 grudnia 1926 r.*

**Stan czynny.**

	Złote	gr.	Złote	gr.
1. Gotówka:				
a) w Kasie	31.489	56		
b) Pozost. w Pocz. Kasie Oszcz.	1.742	30	33.231	86
2. Pożyczki na zastaw papier. wart.			1.298	50
3. Weksle:				
a) w portfelu	157.705	03		
b) w redyskoncie	37.070	19		
c) zaskarżone	11.875	80	206.651	02
4. Rachunki bieżące:				
a) zabezpieczone papier. wartość.	1.085	—		
b) „ w inny sposób	25.689	—		
c) gwarantującego Związ. Komun.	8.359	—	35.133	—
5. Lokacje przejściowe w bankach			7.098	49
6. Ruchomości			2.266	20
7. Sumy przechodnie			9.127	20
8) Różni dłużnicy (pożyczki rolne na zasiew)			59.269	55
9. Inkaso			63.225	10
			<b>417.300</b>	<b>92</b>

**Stan bierny.**

	Złote	gr.	Złote	gr.
1. Wkładka gwarant. Związ. Kom.			25.000	—
2. Wkładki:				
a) na książeczkach oszczędności.	27.569	75		
b) „ rachunkach bieżących	176.736	37	204.306	12
3 Redyskonto weksli:				
a) w Banku Gospodar. Krajow.	22.463	02		
b) w Polskim Banku Komunalnym	14.607	17	37.070	19
4. Pożyczki przez Kasę zaciągn.			38.222	08
5. Sumy przechodnie			705	67
6. Różni wierzyciele			6.128	07
7. Procenty na rok 1927			3.893	80
8. Różni za Inkaso			63.225	10
9. Zastępstwo Banku Polskiego			37.617	66
10. Czysty zysk			1.132	23
			<b>417.300</b>	<b>92</b>

**DZIAŁALNOŚĆ POWIATOWEGO ZWIĄZKU KOMUNALNEGO POW. BRZESKIEGO W 1926 R.**

Zestawienie budżetowe za 1926 r. według poszczególnych działów gospodarki.

Tytuł	Przedmiot dochodu lub rozchodu	Dochody		Stosunek % do ogóln. sum	Wydatki		Stosunek % do ogóln. sum
		w złot.	gr.		w złot.	gr.	
1	Majątek własny	923	81	0,17	—	—	—
2	Administracja (wydatki na administrację ogólną, dochody administracji podatk.)	246	576 88	45,22	44	115 58	9,38
3	Komunikacja (w dochodach opłaty drogowe)	182	308 69	33,43	153	714 65	32,70
4	Zdrowotność	39	787 55	7,30	85	719 40	18,23
5	Weterynaria	120	49	0,02	7	494 91	1,62
6	Rolnictwo i hodowla	13	000	—	29	645 62	6,31
7	Handel, przemysł i rzemiosła	—	—	—	—	—	—
8	Opieka społeczna	14	741 93	2,70	34	081 73	7,25
9	Oświata	—	—	—	5	500	1,17
10	Bezpieczeństwo publiczne	—	—	—	10	000	2,13
11	Świadczenia i zwroty	—	—	—	38	563 71	8,20
12	Ruchome urządzenia	1	740	0,32	—	—	—
13	Nieprzewidziane	1	993 93	0,37	—	—	—
14	Wydatki i dochody nadzwyczajne	31	117 37	5,71	44	544	9,48
15	Długi	13	000	2,58	13	434	3,53
	<b>Ogółem sumy budżet.</b>	<b>545</b>	<b>310 65</b>	<b>100%</b>	<b>470</b>	<b>084 92</b>	<b>100%</b>

Wskutek polepszenia się konjunktury drobnych gospodarstw rolnych rok budżetowy 1926 był pomyślniejszym dla rozwoju gospodarki Brzeskiego powiatowego związku komunalnego i budżet Sejmiku został wykonany w części dochodowej w 87,1%, w części rozchodowej zaś w 72,5%.

Największy procent wydatków stosunkowo do ogólnych sum budżetu na rok 1926 stanowią: komunikacja i zdrowotność.

**Wydatki na komunikację** wynoszą 32,7%, czyli prawie 1/3 ogólnej sumy budżetowej. Skład zarządu drogowego jest następujący: inżynier, technik, 2-ch drogomistrzów, 8-miu dróżników, 1 maszynista wału parowego.

Przeprowadzone w roku sprawozdawczym roboty objęły na poszczególnych odcinkach dróg: dostawę i tłóckę kamienia, uporządkowanie rowów, reperację i budowę mostów, oraz obsadzanie dróg drzewami. Stosunkowo niewielka suma budżetu nie pozwoliła na znaczniejsze roboty drogowe.

**Działalność Sejmiku w dziedzinie zdrowotności** polegała w okresie sprawozdawczym na utrzymaniu szpitala i przychodni w Kamieńcu Litewskim, przychodni i Zakładu Leczniczego - Wychowawczego w Domaczewie. Ponadto zakupiono szczepionki i środki dezynfekcyjne celem zapobiegania chorobom zakaźnym. Z braku własnego lekarza, całą działalność na polu zdrowotnem na terenie powiatu prowadził lekarz powiatowy. Przeprowadzony został gruntowny remont szpitala w Kamieńcu Litewskim do którego zakupiono sprzęty i urządzenia lekarskie. Szpital ten obliczony jest tylko na 10 łózek. Koszta kuracyjne wynoszą 1.80 zł. od osoby. Ogólny koszt utrzymania szpitala wynosi 28.662 zł z czego 5.782 zł. pokryli chorzy. Przy szpitalu mieści się przychodnia lekarska, obsługiwana przez lekarza szpitalnego. Liczba chorych, przyjętych w ciągu roku w przychodni wyniosła 7.576 osób; opłaty za porady lekarskie pobiera się tylko po 70 gr. od osoby. Opłaty pobrane przez Sejmik w 1926 r. za udzielone porady lekarskie stanowią kwotę zł. 5431,80. Druga przychodnia znajduje się w Domaczewie. Wydatki na jej utrzymanie wyniosły w 1926 r. kwotę 1.569 zł.

Pozatem Sejmik utrzymuje zakład leczniczo - wychowawczy w Domaczewie, do którego przyjmowane są dzieci, skierowane przez komisję do walki z jaglicą w wieku od 4 do 14 lat. Liczba miejsc w Zakładzie wynosi 90. Zakład ten oparty jest na samowystarczalności. Koszty utrzymania 1 dziecka dziennie wynoszą zł. 1,50, u-

trzymanie zaś Zakładu kosztowało w roku sprawozdawczym złotych 47.405.

Wydatki na zdrowotność i szpitalnictwo zajmują drugie miejsce w wydatkach budżetowych i stanowią 18,23% ogólnych sum budżetowych.

**Weterynaria.** Sejmik zaangażował lekarza weterynarii i uruchomił ambulatorjum weterynaryjne w Malorycie. Ilość przyjętych zwierząt chorych wynosiła 208, koszt utrzymania ambulatorjum wynoszą zł. 7.495.

**Rolnictwo i hodowla.** Sejmik utrzymuje instruktora rolnego, który w okresie sprawozdawczym założył 10 poletek pokazowych, oraz urządził szereg odczytów i pogadek z dziedziny rolnictwa. Dla podniesienia rasy hodowli bydła i trzody chlewnej— zakupiono 7 buhai rasy polskiej czerwono - białej i 14 sztuk knurów, rasy angielskiej, które zostały rozmieszczone w różnych okolicach powiatu. Zorganizowano ponadto dwa punkty czyszczenia ziarna siewnego w Wysokiem - Lit. i Bluwieniczach gm. Turna. W celu prowadzenia racjonalnego pszczelnictwa zakupiono 9 uli z udoskonalonemi przyrządami do nich, które ma Sejmik oddać jako nagrody za wzorowe prowadzenie pasiek. Wreszcie wszczęto starania o urządzenie 2-ch stacji kopulacyjnych.

**W zakresie opieki społecznej** Sejmik utrzymuje przytułek dla starców w Brześciu n/B. na 31 osób, dzieci zaś własne utrzymuje w obcych zakładach. Wydatki na opiekę społeczną wynoszą 34.082 zł., co stanowi 7,25% ogólnych wydatków budżetowych.

**W zakresie oświaty.** Sejmik skierował swe usiłowania na rozwój oświaty pozaszkolnej przez prowadzenie kursów wieczorowych dla analfabetów, oraz udzielanie stypendjów niezamężnym uczniom.

Z innych poczynań należy wymienić, że Sejmik założył powiatową kasę oszczędności w Brześciu n/B. i tytułem kapitału zakładowego wyasygnował kwotę 10.000 zł. Skromne kredyty nie pozwalają szerzej rozwinąć działalność tej instytucji. Kasa ta rozpoczęła swą działalność kredytową 12 sierpnia 1926 r. Nadto Sejmik

postanowił założyć połączenia telefoniczne wszystkich gmin z siedzibą Wydziału Powiatowego. Na budowę tych linii wydatkowano w roku 1926 zł. 31.777.  
Kazimierz Sobotka.

### SEJMIK ŁÓDZKI W SPRAWIE PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO.

Sejmik Łódzki, na posiedzeniu w d. 8 marca r. b., po wysłuchaniu obszernych referatów o wychowaniu fizycznym, przysposobieniu wojskowem, powziął następującą uchwałę:

1. Sejmik Łódzki uznaje konieczność przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego całego społeczeństwa do obrony granic Państwa, a więc tem samem zachowania tego, co nam się słusnie należy.

2. Sejmik Łódzki apeluje do pp. burmistrzów i wójtów o organizowanie strzelnic i boisk na terenach podległych im, gdzie młodzież mogłaby się ewentualnie ćwiczyć.

3. Sejmik Łódzki postanawia preliminowaną w budżecie na 1927/28 rok sumę na przysposobienie wojskowe i fizyczne wychowanie podwyższyć do zł. 3.000.

### KURSY DLA KOBIET W POW. BIELSK PODLASKI.

Komisja Rolna przy Sejmiku Powiatowym urządziła w marcu r. b. kursy dla kobiet wiejskich. Kursy odbyły się w czterech wsiach: Nowoberezowo, Domanowo, Hornów i Pierlejew i cieszyły się b. dużym zainteresowaniem, czego dowodem było liczne uczestnictwo w wykładach, jak też i na zajęciach praktycznych. Kursistki wyniosły cały szereg cennych i praktycznych wiadomości, które w życiu codziennem są b. potrzebne i uchronią oraz dopomogą do racjonalnego zużytkowania wielu produktów.

Jeden z najlepszych kursów odbył się w Pierlejewie, gdzie założono Koło Gospodyń Wiejskich, co jest widocznym rezultatem szczerzego zainteresowania się i odczucia, jak ważną rolę w społeczeństwie ma organizacja wogóle, a w szczególności kobieca. Koło to wydobędzie i wskaże lepsze i większe zyski i dochody z tak zawsze pogardzanego ogólnie „babskiego gospodarstwa”. Inż. A. G.

## GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

### Uwagi o samorządzie gminnym w b. zaborze rosyjskim

Zamieszczamy niniejszy artykuł, jako dyskusyjny.

Redakcja.

Dekret z dn. 27 listopada 1918 r., o utworzeniu rad gminnych na obszarze b. zaboru rosyjskiego wprowadził tymczasowe w samem założeniu uzupełnienie organizacji samorządu gminnego w przewidywaniu rychłego wydania zasadniczej ustawy samorządowej.

Mandaty członków rad gminnych właściwie oddawna wygasły. Rady gminne wobec ograniczonego zakresu działania czują bezpłodność swej pracy. Zgromadzenia gminne stały się poniekąd fikcją, gdyż z punktu widzenia ogólnych zasad prawnych, budzić musi wiele zastrzeżeń prawomocność uchwał, powziętych przez 100 — 200 osób na kilka tysięcy uprawnionych do głosowania.

Poczucie tymczasowości i braku podstaw prawnych ciąży nad całym życiem gminnem.

Ustawa z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych ustaliła, jako źródło pokrycia budżetów samorządu gminnego: 1) dodatki do państwowych podatków gruntowych i przemysłowych, 2) nie odgrywające w praktyce żadnej roli samodzielne podatki w rodzaju opodatkowania sztydów i plakatów,

wreszcie 3) udział w podatkach od spożycia (napoje alkoholowe) oraz udział w opodatkowaniu umów o przeniesieniu własności nieruchomości.

Podstawą budżetu gminy wiejskiej stał się dodatek do państwowego podatku gruntowego.

Pomijając sprawę bardzo przestarzałej i nie odpowiadającej rzeczywistości warunkom wartości i wydajności gleby klasyfikacji gruntu w b. zaborze rosyjskim, skala wymiaru państwowego podatku gruntowego, a więc i procentowego dodatku na rzecz samorządu, waha się w bardzo szerokich granicach; skutkiem czego od 3 lat budżety całego szeregu gmin mają stałe niedobory.

Lichsza gleba musi być mniej obciążona podatkami niż lepsza, ale to powinno znaleźć słusze uwzględnienie w podatkach państwowych i powiatowych; natomiast budżet gminy musi pokryć każda gmina sama dla siebie.

Nieracjonalne postawienie sprawy przez ustawę 11. VIII. 1923 r. stwarza niemożliwe sytuacje: na zebraniach budżetowych gminiaci, uchwalając rozchodową stronę preliminarza, chcą się odpowiednio opodatkować z morga. Tego nie wolno. Wolno tylko uchwalić dodatek do podatku państwowego, niezrozumiały statut podatku od sztydów i t. p., co zresztą wszystko razem nie pokrywa bud-

żetu. Gminiaci zniechęceni i nie mogący zrozumieć sytuacji rozchodzą się. Wójt i pisarz osobistą perswazją zdobywają trochę podpisów na protokule rzekomej uchwały. Władza nadzorczą świadomie zatwierdza taką uchwałę.

Pod koniec roku wychodzi ustawa, pozwalająca na 1 rok podatek wyrównawczy na pokrycie niedoboru budżetowego — w 1925 r., w niedostatecznym dla niektórych gmin rozmiarze 1 zł. z morga. Zwołuje się zebranie gminne dla uchwalenia podatku wyrównawczego. Gminiaci znów nie rozumieją, jak to jest możliwe, aby z roku na rok w końcu roku było dozwolone to samo, co jest zabronione w początku roku.

Dochody gminne wpływają nieregularnie. Miesiącami w kasie gminnej niema pieniędzy na pensje pracowników i inne niezbędne wydatki; wójtci przetrzymują i obracają na potrzeby gminne ściągnięte podatki skarbowe; pracownicy się demoralizują.

Niejednokrotnie, aby nie dopuścić do unieruchomienia pracy w urzędach i szkołach gminnych, ściągają się specjalną składką, nie czekając na uchwalenie przez Sejm podatku wyrównawczego, względnie w wysokości, przekraczającej rozmiar, dozwolony ustawą. Jedni płacą, inni, opierając się na ustawie, uchylają się od płacenia.

Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej, nakładająca na samorząd gminny obowiązki wspomaganie nie mogących się utrzymać, nie jest wykonywana. Biedota wiejska, dowiedziawszy się o tej ustawie, zwraca się bezskutecznie do urzędów gminnych i ich władzy przełożonej. Zapytuje więc: jak to jedno prawo nakazuje gminie wspomagać najbiedniejszych, a drugie prawo zabrania zebrać na ten cel kilkunastu groszy z morga?

Chaos i nieład zwiększa się z roku na rok w zastraszający sposób.

Nowa organizacja samorządu gminnego jest wyciekowana z upragnieniem przez wszystkich świadomych rzeczy członków społeczeństwa, a przede wszystkim przez tych, co mają do czynienia z życiem i pracą samorządu gminnego.

Jaką będzie ta nowa organizacja?

Z tego, co dochodzi do wiadomości ogólnej, można wnioskować, że opracowany już przez komisję sejmową projekt nowej ustawy o ustroju samorządu gminnego jest owocem kompromisu poszczególnych stronnictw politycznych, z których każde dla przeprowadzenia choć w części swoich naczelných postulatów poczyniło w różnych punktach ustępstwa na rzecz postulatów innych stronnictw. Zachodzi obawa, czy w kilkuletnim ścieraniu się poglądów politycznych, potrzeby życia zostały należycie uwzględnione.

Przeprowadzony podobno jest w tym projekcie postulat pięcioprzymiotnikowych wyborów z list kartkami.

Nie oponując bynajmniej przeciw tajności, równości i powszechności, uważam ten system wyborów za zabójczy dla samorządu gminnego.

Proporcjonalne wybory kartkami z list, to znaczy wprowadzanie samorządu gminnego na tory partyjnictwa politycznego.

Nie dla mody dzisiejszej występuję przeciw partyjnictwu w samorządzie gminnym, a z głębokiego przeświadczenia, opartego na obserwacji, że im więcej w samorządzie, a przede wszystkim w samorządzie gminnym, politykowania, tem mniej twórczej pracy kulturalnej i gospo-

darczej. Znane mi są głosy, że płonne są obawy o to, że wkroczenie stronnictw politycznych do ciał samorządowych wypaczy ich pracę, gdyż na zachodzie, a w szczególności w Anglii, podział ciał samorządowych na stronnictwa polityczne nie przeszkadza ich wydatnej pracy. Odpowiadam na to, że w Anglii przy małej ilości stronnictw, wielowiekowej kulturze parlamentarnej i ogólnej, powszechnem zrozumieniu programów poszczególnych stronnictw i dzięki powściągliwemu charakterowi Anglików, walki stronnictw nie przeszkadzają im owocnie współpracować na terenie parlamentarnym i samorządowym. U nas przy mnogości coraz powstających stronnictw i powszechnym analfabetyzmie nietylko szerokie masy, ale nawet wielu agitatorów partyjnych nie rozumie programów stronnictw politycznych i nie zna istotnych zamierzeń ich kierowników. Szerokie masy znają stronnictwa tylko z demagogicznych oskarżeń tego czy innego składu rządu, z wiecowych domagań się i obietnic przetrzucania ciężarów podatkowych z jednych grup gospodarczych na inne, obietnic podziału gruntów obszarniczych i t. p.

Zamiast programów w świadomości szerokich mas tkwią tylko mile brzmiące dla ucha hasła.

U nas stronnictwa nie umieją zawierać celowych kompromisów. Gdy dane stronnictwo nie może w jakiejś sprawie przeprowadzić swojego stanowiska, kontentuje się uniemożliwieniem przeprowadzenia projektu niezgodnego z jego poglądem. Stąd najważniejsze sprawy zalegają całymi latami. Nasz temperament narodowy bardzo utrudnia owocną współpracę nadmiernie rozmnożonych i poważnionych stronnictw nawet na terenach, najmniej związanych z polityką.

Chrońmy od tego samorząd gminny!

*Głosowanie kartkami* ma na celu zachowanie tajności wyborów. Przy analfabetyzmie szerokich mas jaka to będzie tajność? Jeden piśmienny będzie dostarczał gotowe kartki dla 10 niepiśmiennych. Większość wyborców uchyli się od głosowania na listy, których nie umie przeczytać, kartkami, których również nie umie przeczytać.

Mamy tego dowody, gdyż można przytoczyć szereg przykładów, że przy głosowaniu na wójtów, a więc na jednostki nie na listy, z których każda w całości zaledwie pojedynczym jednostkom będzie dogadzała, z wielkim trudem przychodzi skłaniać zebranych, aby głosowali kartkami.

Wyborca wiejski odczuje to, jako pogwałcenie swego prawa swobodnego wyboru, że, gdy chce głosować na Pawła, zmuszony jest głosować jednocześnie na umieszczonego na tejże liście Marcina.

Kto będzie na wsi układał listy kandydatów?

Ci, o których najwięcej chodzić powinno, pracowici, przywiązani do ziemi i kraju gospodarze i robotnicy na wsi do tego się nie wezmą.

W wielu miejscowościach staniemy wobec takiej sytuacji, że w terminie wyborów nie będzie zgłoszonych list kandydatów. Gdzieindziej zajmą się tem wioskowi krzykacze, agitatorzy, częstokroć amatorzy łowienia ryb w mętnej wodzie; a większość ludności usunie się od wyborów. Wyjdą ciała samorządowe, nie posiadające zaufania ogółu gminników i niezdolne do pracy.

Najracjonalniejszy w naszych warunkach byłby system wyborów terytorjalnych, poszczególnymi wsiami, aby zadośćuczynić powszechnemu i słusznemu zresztą żądaniu, aby każda wieś zbiorowej gminy wiejskiej była represen-

towana w radzie gminnej. Zgłaszanie kandydatów na zebraniu wyborczym ustną i przez podnoszenie rąk. Każdy kandydat o ile ich zgłoszono więcej, niż ma być wybranych, i o ile przez podnoszenie rąk otrzymał conajmniej 10% głosów zebranych, podlega głosowaniu gałkami. Przy skrzyni wyborczej każdy wyborca otrzymuje 1 gałkę, wkłada rękę z gałką do otworu w górnej części skrzyni i niewidocznie dla otoczenia wrzuca gałkę do prawej lub lewej połowy skrzyni, oznaczonych zewnątrz białą i czarną farbą. Dla zapobieżenia manipulacjom przez ustalanie kolejności kandydatów do głosowania, gdyż przy przeciągającym się zebraniu wyborczym gminiaci mają tendencję rozchodzenia się, powinna gmina mieć kilka takich skrzyń i dużą ilość gałek, aby wyborca, przechodząc od skrzyni do skrzyni, mógł szybko załatwić się z głosowaniem na kilku kandydatów; później, choćby gminiaci się rozeszli, komisja wyborcza obliczy głosy.

*Projekt nowej ustawy o ustroju samorządu gminnego nie zawiera organizacji finansów tego samorządu. Zachodzi obawa, że nowa organizacja może być wprowadzona, a uregulowanie finansowości samorządu gminnego będzie odłożone do czasu opracowania projektów, mających na celu ogólne usystematyzowanie skarbowości państwowej i samorządowej.*

Miałoby to fatalne następstwa.

Moment wprowadzenia w życie nowego ustroju gminy powinien być w oczach całego społeczeństwa, a przede wszystkim w poczuciach członków nowych ciał samorządowych, momentem, zamykającym dotychczasowy chaos i nieład, a rozpoczynającym planową, celową i ściśle prawną pracę. Jakaż to może być praca, gdy nowe ciała samorządowe staną wobec ciężących na nich zadań,

jakby ze związanymi rękami? W takich warunkach muszą się te nowe ciała samorządowe wykoleić. Poczucie prawnorządności nie zostanie odbudowane, przeciwnie — pogłębi się jego podkopanie.

Nowe rady gminne mogą, a nawet — śmiem twierdzić — powinny oświadczyć, iż uchylają się od uchwalenia dodatków do podatków państwowych, na termin i wymiar których nie mają żadnego wpływu, od uchwalania statutów opłat od nieistniejących po wsiach sztyldów i t. p., a domagają się prawa świadomego uchwalania rozmiarów obciążenia ludności na cele gospodarki gminnej i dysponowania terminami ściągania składek gminnych, umożliwiającymi systematyczną, porządną pracę.

Uważam za bezcelowe przewlekanie oparcia finansów samorządu gminnego na ustawie z dn. 11 sierpnia 1923 r. Przecie składka specjalna na pokrycie kosztów leczenia za niezamożnych chorych z mocy ustawy z dn. 19 marca 1925 r., i każdoroczne nowele o podatku wyrównawczym na pokrycie niedoborów budżetów gminnych są pogwałceniem ustawy z dn. 11. VIII. 1923 r. Przeto uchylene punktów tej ustawy, dotyczących finansów gminnych i racjonalne uregulowanie uprawnień podatkowych samorządu gminnego jednocześnie z wprowadzeniem nowego ustroju gminy nie powiększy chaotyczności naszej podatkowości. Nie utrudni też to pracy usystematyzowania naszych podatków państwowych już choćby z tego względu, że suma obciążenia ludności całej Rzeczypospolitej składkami gminnymi nie przekroczy 6 — 8% budżetu państwowego oraz, że wydaje mi się być już ogólnie uznaną zasadą uniezależnienia podatków samorządowych od podatków państwowych.

J. Stamirowski.

## Z GMIN

**ZEBRANIE NACZELNIKÓW GMIN W BIELSKU I RYDUŁTOWEJ NA ŚLĄSKU.** W Bielsku odbyło się posiedzenie naczelników gmin pow. Bielskiego, któremu przewodniczył burmistrz, p. Budniok. Referat o o sprawach gmin w pow. Bielskim wygłosił p. Żeleźnik z Czechowic, który przedstawił położenie samorządu pod względem obowiązujących ustaw, dalej wyczerpująco omówił krytyczne finansowe położenie gmin. Referent stwierdził, że ustawodawstwo finansowe wymaga rychłej naprawy, a pomoc dla gmin gwałtownie jest potrzebna z uwagi na znaczne świadczenia społeczne gminy, dalej na cele szkolnictwa, na naprawę dróg i regulację rzek.

Z kolei zabrał głos syndyk związku gmin, który, ujmując stan prawny pod względem ustrojowym, administracyjnym i finansowym, zapowiedział dalszą nowelizację ustawy z kwietnia 1924 r. Przemawiał następnie poseł Mchej oraz inni mówcy, poczem wyłoniono komisję, która ma wypracować memoriał dla Sejmu i władz, zawierający postulaty gmin pow. Bielskiego.

W Rydułtowej odbyło się posiedzenie naczelników gmin, w którym wzięło udział 29 naczelników i tawników gmin z okolicy Rydułtów. Przewodniczył naczelnik gminy p. Burzyk z Czerwonki. Referat wygłosił p. syndyk Kuhnert. W dyskusji podniesiono potrzebę zasięgania opinii miejscowych władz szkolnych przy mianowaniu nauczy-

cieli. Wyczerpująco omówiono sprawę rozliczenia się gmin z b. obszarami dworskimi.

**Z GMINY LASUŃSKIEJ, POWIATU NIEŚWIESKIEGO.** Na posiedzeniu Rady Gminnej gm. Lasuńskiej w kwietniu r. b. wójt gminy złożył sprawozdanie z działalności Zarządu gminnego od 1.XII.1926 r. W okresie tym przeprowadzone zostały wybory sołtysów. Uchwalony przez Radę budżet na I kwartał 1927 r. w kwocie 4.553 zł. 94 gr. w przychodzie i rozchodzie został przez Wydział Powiatowy Nieświeski przyjęty do wiadomości. Budżet na rok 1927/28 przez Wydział Powiatowy zatwierdzony został w kwocie 24.324 zł. 56 gr. w przychodzie i rozchodzie. Podatki wpływają bardzo słabo, jest dużo zaległości z lat ubiegłych, przeważnie składki ogniowej. Gospodarcze sprawy wykonano następująco: we własnym budynku szkolnym w Sołtanowiczynie położono podwaliny, pokryto dach dachówką i zrobiono przepierzenie w sali szkolnej. Na terenie gminy istnieje 11 szkół powszechnych, z których jedna szkoła mieści się we własnym budynku, a reszta w 13 budynkach wynajętych. Komorne za lokale szkolne wynoszą po 15 złotych miesięcznie z obsługą. Szkoły zostały w swoim czasie zaopatrzone w odpowiednią ilość opału. W dniu 30.XII r. ub. została zawarta umowa z p. Remizowiczem na utrzymanie poczty gminnej w 1927 r. za 141 zł. mie-

sięcznie za dwa konie. Z polecenia Wydziału Powiatowego Urząd gminny z dniem 15.XII r. ub. został przeniesiony do nowego lokalu.

**Z GMINY TORCZYN POWIATU ŁUCKIEGO.** W pierwszej połowie kwietnia r. b. odbyły się wybory do Rady Gminnej gm. Torczyn. Wśród wyborców wszystkich narodowości panował nastrój taki, że nie dało się odczuć antagonizmu narodowościowego. W ostatniej jednak chwili delegaci ukraińscy w większości zostali steroryzowani przez kilku zacietrzewionych przywódców, którzy nie dopuścili ich do głosowania. Kilkunastu jednak nie pozwoliło się steroryzować i udział w głosowaniu wzięli. Ze względu jednak na rozdzielenie się ich głosów, nie uzyskali żadnego mandatu. Radę Gminną więc stanowią: 6 Polaków, 4 Niemców, 3 Żydów i 2 Czechów. Obecnie wszyscy mieszkańcy gminy Torczyn oczekują zwołania nowowybranej Rady Gminnej, która wybierze nowy Zarząd gminy.

Aczkolwiek wśród radnych gminnych Ukraińcy nie są reprezentowani, to do Zarządu gminy między innymi ich przedstawiciele powołani zostaną, ponieważ nowowybrani radni stoją na stanowisku, że wszyscy zgodnie współpracować z sobą powinniśmy.

**PONOWNE WYBORY GMINNE NA ŚLĄSKU.** W dn. 8 b. m. odbyły się ponowne wybory do rad gminnych w szeregu miejscowości na G. Śląsku. Wynik ten wyborów wskazuje na wzrost poczucia polskości. I tak: w Chwałkowicach, pow. Rybnik, Polacy uzyskali 7 mandatów, Niemcy zaś 5, w Radzionkowie Polacy uzyskali 16 mandat., Niemcy 5, w Nakle Polacy 5, Niemcy 4, w Reptach Starych Polacy 3 mandaty, Niemcy 6, w Chleśle Starym Polacy 5, Niemcy 4, w Sowicach Polacy 7, Niemcy 2, w Reptach Nowych Polacy 5, Niemcy 4, w Ogornikach Polacy uzyskali wszystkie 9 mandatów.

**WYBORY DO RAD GMINNYCH W RYBNIKU.** W dn. 15 b. m. odbyły się wybory do rad gminnych w pow. Rybnickim. Ważnych głosów oddano 7.374, z czego połączone listy polskie otrzymały 5.078, a listy niemieckie 2.256. Listy polskie otrzymały 21 mandatów, z czego na PPS. przypada 2 mandaty, na listę nr. 3 (przedmieście Smolnej) — 6 mandatów, na listę nr. 4 (Logota i Paruszowiec), 4 mandaty, na listę Nr. 5 (Śródmieście). 9 mandatów. Listy niemieckie otrzymały 9 mandatów. Przyrost mandatów polskich wynosi 4 mandaty.

**WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W DRUSKIENIKACH** W dn. 8 b. m. w Druskienikach odbyły się wybory do Rady Miejskiej.

Na ogólną liczbę 12 mandatów blok prawicowy zdobył 3, demokratyczna lewica 4 i żydzi 5.

**WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ M. RADO-MIA.** W dniu 9 maja r. b. odbyły się wybory do Rady Miejskiej, rozwiązanej dekretem p. ministra spraw wewnętrznych. Na uprawnionych 39.992 mieszkańców głosowało 25.538, czyli 85%, w 21 okręgach. Zwycięstwo odniosła lista Nr. 2 (P.P.S.), otrzymując 16 mandatów (na 39) przy 9.658 głosujących. Pozostali chrześcijanie rozbili się na 5 list, z których lista pod nazwą „mieszkańców przedmieść” nie otrzymała ani jednego mandatu, lista Nr. 8 „Narodowo-chrześcijańska” otrzymała 3 mandaty, lista

Nr. 10 „Chrześcijańskiej demokracji” 6 mandatów, lista Nr. 11 „Związków zawodowych i zrzeszeń społecznych” 2 mandaty i lista Nr. 12 „Bezpartyjno - gospodarcza” 1 mandat. Ludność żydowska głosowała na 5 list, z których lista „Właściciele nieruchomości” nie otrzymała mandatu, listy Nr. 3 „Poale Sjon”, Nr. 4 „Związku robotniczego” i Nr. 6 „Stow. lokatorów” otrzymały po 2 mandaty, dalej lista Nr. 13 „Zjednoczonego Komitetu wyborczego” otrzymała 5 mandatów, razem żydzi mają 11 mandatów, z których 4 iść będą wspólnie z P.P.S. Oprócz głosów, złożonych na wspomniane listy wyborcze, przyjęły komisje 230 kartek komunistycznych, bez numerów. Kartki te oczywiście unieważniono.

**Z RADY MIEJSKIEJ M. MYSŁOWIC.** W dn. 12 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej m. Katowic, poświęcone głównie rozpatrzeniu budżetu miejskiego na rok 1927. Przyjęto preliminarz budżetowy, zamykający się w granicach 5.181.490 złotych.

Następnie rozpatrzono szereg wniosków nagłych. Uchwalono 50 zł. przeznaczyć miesięcznie, jako stypendjum dla dziecka po powstańcu poległym, pochodzącym z Mysłowic; 200 zł., jako zapomogę dla związku hodowców drobiu i królików w Mysłowicach; zniżyć cenę prądu elektrycznego z 60 gr. na 40 gr. za kilowat, cenę 1 m.<sup>3</sup> gazu z 40 gr. na 30 gr. i cenę 1 m.<sup>3</sup> wody z 40 gr. na 30 gr.; zaprowadzić telefony we wszystkich szkołach powszechnych w Mysłowicach.

Uchwalono zwrócić się do Kurji Biskupiej z prośbą o obniżenie stopy procentowej z 6% na 4% od należności za grunt, na którym obecnie buduje się nową targowicę.

**Z RADY MIEJSKIEJ M. CIECHOCINKA.** Na posiedzeniu swem, odbytem dn. 26 ub. m. Rada Miejska m. Ciechocinka uchwaliła zaciągnąć długoterminową pożyczkę w wysokości 200.000 zł. na budowę nowego gmachu 7-mio klasowej szkoły powszechnej w Ciechocinku, po uzyskaniu odpowiedniego na ten cel placu.

Po odczytaniu pisma kierownictwa szkoły powszechnej Rada miejska na wniosek Magistratu uchwaliła przyznać temuż kierownictwu kwotę 450 zł. na zorganizowanie wycieczki szkolnej i niewyczerpanego kredytu, przewidzianego na kursa wieczorowe.

**Z RADY MIEJSKIEJ M. BRZEŚCIA N/BUGIEM.** Rada Miejska imieniem gm. miasta Brześcia nad Bugiem na posiedzeniu swem w dn. 5 b. m. postanowiła w celu spłaty krótkoterminowych zobowiązań, zaciągnąć w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie pożyczkę w kwocie 500.000 zł. w złocie w 8%-wych obligacjach komunalnych, opiewających na złote w złocie spłacalną w latach 1927, — 1947, pod warunkami dla tego rodzaju pożyczek przepisane.

**KANALIZACJA W PABJANICACH.** Na początku b. m. udał się do Berlina burmistrz m. Pabjanic p. Skowroński, aby zamówić tam plany budowy kanalizacji i wodociągów w Pabjanicach. W dn. 12 maja p. Skowroński powrócił z planami i kosztorysami budowy, które zostały przedstawione w ministerjum robót publicznych w Warszawie. Po zaakceptowaniu planów przez Ministra, zarząd miasta przystąpi natychmiast do budowy kanalizacji. Zatrudnienie przy budowie tej znajda liczne rzesze bezrobotnych w Pabjanicach.

## Wiadomości gospodarcze

### KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 19 V. 1927).

- 1 dol. St. Zjedn. = od 8,92 zł. do 8,90 zł.
- 100 frank. szwajc. = od 172,01 zł. do 171,58 zł.
- 1 funt szterl. = od 43,12 zł. do 43,31 zł.
- 100 frank. franc. = od 35,01 do 34,92 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania).

- W dn. 19 V 1927 r.: Warszawa:
- Zyto kresowe 54 zł.
- Owies kongr. jedn. 46,25 zł.
- Kukurudza rumuńska 31,15 zł.

### NABIAŁ.

W dn. 12. V 1927 r.: Warszawa:

Mleko niezbierane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,40 zł. w detalu 0,44 zł.; steryliz. butelka ca 400 gr. — 50 gr.

Masło: za 1 kg. w detalu: wyborowe luksusowe 7,00 zł.; mleczarskie deserowe II gat. zł. 6,40; mleczarskie solone 5,6 zł. oselkowe 5,4 zł.

Ceny masła w hurcie rozumieją się o 10% mniej cen detalicznych.

Jaja: świeże gwarantowane po 15 gr. za sztukę.

Śmietana: 25 % tłuszczu 3,30 zł. za 1 kg.

## Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Urząd gminy Wągorodno pow. Grójeckiego zapytuje, czy ma obowiązek uiścić kosztu leczenia za czas do 30. X. 1925 r., za umysłowo-chorego, stałego mieszkańca gminy, który od r. 1911 stale mieszkał w Warszawie, rodzinę miał niezamożną, a szpital przyjął go, nie zawiadamiając o tem gminy. Chory był przez pewien czas przed chorobą członkiem Kasy Chorych w Warszawie.

*Odpowiedź:* fakt niezawiadomienia gminy przez szpital o przyjęciu chorego nie ma tu zasadniczego znaczenia. Kasa chorych za swego członka opłaca kosztu leczenia w wysokości za okres szczegółowo przewidziany w ustawie z dn. 19. V. 1920 r. (Dz. U. Nr. 44, poz. 272); po upływie tego okresu koszty kuracyjne obciążają w wypadku, gdy zobowiązani do ich pokrywania są niezamożni, gminę stałego zamieszkania (za czas do 1. I. 1926 r.).

2. *Pytanie:* Urz. gm. Siewierz zapytuje, jaki szczebel w IX gr. należy się pisarzowi gm., który to stanowisko zajmuje od 1. I. 1913 r., przedtem zaś był 14 lat pomocnikiem pisarza; jako pisarz pobiera uposażenie wedle grupy IX od 1. I. 1923 r., przedtem nie miał żadnego stopnia.

*Odpowiedź:* Ustalenie szczebla należy oprzeć na art. 98 i 99 ustawy z dn. 9. X. 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 116, poz. 924). Wedle art. 98 (mającego oczywiście na myśli urzędników państwowych) „czas służby państwowej polskiej w ostatnio posiadanym stopniu zalicza się w całości, zaś czas poprzedni w stosunku 6 miesięcy za każde pełne trzechlecie”. Do pracowników samorządowych musi się ten przepis stosować, logicznie go naginając do odmiennych warunków w samorządzie. Pisarz gm. Siewierz np. pobiera uposażenie wedle grupy uposażenia (stopnia służbowego) dopiero od r. 1923, przedtem nie miał żadnego stopnia, ale zajmował to same stanowisko już 10 lat przedtem i zapewne uposażenie jego nie było wartościowo gorsze, niż obecnie po zaszeregowaniu do grupy IX. Urzędnikom państw. liczono w całości do szczebla tylko czas

służby państw. polskiej, co mogło być uzasadnione zmienionym charakterem służby w stosunku do czasów zaborczych. Stosunek służbowy pracownika samorządowego podmiotowo i przedmiotowo pozostał zasadniczo ten sam. To też Mstwo Spr. Wewn. dało ostatnio wyraz zapatrywaniu w projekcie okólnika o zaszeregowaniu prac. sam. do grup i szczebli uposażeń, iż czas służby samorządowej prac. sam. może być liczony w całości nawet z czasów zaborczych, o ile pracownik zajmował już wtedy to samo, co obecnie, stanowisko i pobierał uposażenie wartościowo nie niższe, niż obecnie.

W niniejszym wypadku należy zatem zaliczyć do szczebla w całości czas od 1. I. 1913 r., z poprzedniego zaś okresu służby 2 lata (4 pełne trzechlecia). Należy się więc od 1. I. 1926 r. szczebel „f”.

3. *Pytanie:* Urząd gm. Kisiorycze zapytuje, kto winien pokryć koszty leczenia funkcjonariusza państwowego (gajowego w lasach państwowych), który w rejonie gminy przebywał stale od 6. V. 1922 r. do 31. I. 1925 r., poczem do 17. IV. 1925 r., był w Zakopanem, od 17. IV. do 6. X. 1925 r. w gm. Jedlińsk, od 7. X. 1925 r. do 15. II. 1926 r. w Radomiu, skąd odszedł do szpitala.

*Odpowiedź:* Należy przedewszystkiem ustalić, jakiego charakteru jest jego stosunek służbowy do Państwa. Jeśli np. jest urzędnikiem kontraktowym, to należy do Kasy Chorych, od którejby mu się w takim razie należały ustawa określone świadczenia w czasie choroby. Jeśli jest stałym (etatowym) lub prowizorycznym urzędnikiem, to ze strony Państwa należy mu się bezpłatna pomoc lekarska i pewien procentowy opust w cenie lekarstw. Co do kosztów, niepokrytych w sposób powyższy, to spadają one przedewszystkiem na samego leczonego, wzgl. zobowiązaną ustawowo do ich pokrycia jego rodzinę. Gdyby koszty te nie były w tej drodze ściągane, to obowiązek ich spłacenia spada na gminę m. Radomia, a to



stosownie do art. 2 ust. z dn. 29. III. 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 36, poz. 214).

4. *Pytanie:* Urz. gm. Kurozweki zapytuje, czy wójtowi gminy, który mieszka 4 km. od siedziby urzędu gminnego, na wyjazd do starostwa należy się podwoda z miejsca jego zamieszkania, czy też od urzędu gminnego.

*Odpowiedź:* Pytanie jest niezupełnie jasno sformułowane i może być podwójnie rozumiane: 1) albo chodzi o to, czy wójtowi, mieszkającemu poza gromadą, która jest siedzibą urzędu gminnego, powinna do wyjazdów służbowych dostarczać podwód gmina, jako taka (a więc i z innych gromad poza miejscem zamieszkania wójta), czy też gromada będąca miejscem jego zamieszkania, 2) lub też celem pytania jest wyjaśnienie, czy podwoda, dostarczona wójtowi dla wyjazdu do starostwa, powinna zabierać wójta z jego mieszkania, czy też z urzędu gminnego.

Jeżeli intencją pytania była pierwsza ewentualność, to należy stanąć na stanowisku, że podwody wójtowi dostarcza gmina, nie zaś gromada, że zatem podwoda może być wyznaczona z poza gromady, będącej siedzibą wójta. Jest jasnym, że przy wyznaczaniu podwód w gminie należy się kierować względami praktyczności, że zatem nie powinno się wyznaczać wójtowi podwód z odległych gromad, a raczej z gromady, w której wójt mieszka, uwzględniając to oczywiście potem przy ogólnym rozkładzie powinności podwodowej na całą gminę.

Jeżeli w pytaniu miano na myśli drugą ewentualność, to sprowadza się ona do zagadnienia, czy wójtowi, mieszkającemu kilka kilometrów od urzędu gminnego, należy się podwoda celem przejazdu z domu do urzędu gminnego. Zagadnieniem tem ustawodawca dotąd się nie zajmował, wychodząc zapewne z założenia, że — skoro gmina na swego wójta powołała człowieka, mieszkającego zdala od urzędu gminnego, to i musiała się liczyć z tem, iż trzeba mu będzie ułatwić dostanie się do tegoż urzędu. Drogę 4 km. można wprawdzie w pewnych porach, przy znośnej pogodzie, przebyć pieszo i wójt ją w ten sposób pewno nieraz przebywa, ale np. w czasie słyoty, czy w ciemną noc trudno tego odeń wymagać. Należy mu się zatem na koszt gminy podwoda na przejazd z domu do urzędu gminnego. W takim zaś razie, jeżeli wójt wybiera się do starostwa, to ma prawo żądać, aby podwoda zajęła pod jego dom.

5. *Pytanie:* Urz. gm. Pawłów zapytuje: 1) czy ustawa z dn. 29. III. 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 36, poz. 214) obowiązuje w b. zab. austriackim, 2) jeśli nie obowiązuje, to kto powinien pokryć koszty leczenia za osobę, zapisaną do ksiąg ludności gm. Pawłów, która w jednej miejscowości b. zaboru austr. przebywała od r. 1922 do lipca 1926 r., poczem była do grudnia 1926 r. w miejscowości b. zaboru ros., a wreszcie w dn. 20. XII. 1926 r. wróciła do gm. Pawłów już chora i oddana została zaraz na kurację.

*Odpowiedź:* 1) Nie obowiązuje; dotyczy tylko b. zab. ros.

2) Stosownie do art. 2 wymienionej w pytaniu pod 1) ustawy — koszty te powinien pokryć Stopnicki Pow. Zw. Kom.

6. *Pytanie:* Urząd gm. Robsztyn zapytuje, jak należy rozumieć ostatni ustęp art. 1, ust. z dn. 13 maja 1925 r., o podatku wyrówn. (Dz. Ust. Nr. 59, poz. 414), któ-

ry brzmi: „..... oraz od gruntów państwowych, opłacanego na rzecz gminy”, w szczególności zaś — jak na tej podstawie należy obliczyć gminny podatek wyrównawczy od lasów państwowych, od których cały zasadniczy podatek gruntowy wynosiłby 1259 zł. 57 gr., z czego na rzecz gminy wypada 755 zł. 84 gr.

*Odpowiedź:* W r. 1925 należało podatek wyrównawczy od gruntów państwowych obliczać tylko w stosunku do sumy samoistnego podatku gruntowego, opłacanego na rzecz gminy, w niniejszym wypadku zatem od kwoty 755 zł. 74 gr.

Na podstawie obecnie obowiązującej ustawy o pod. wyt. z dn. 1. III. 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 27, poz. 208) wymiar podatku będzie mógł być dokonany od całej sumy (1259 zł. 57 gr.), gdyż za podstawę wymiaru ma być brany nie tylko podatek opłacany na rzecz gminy, ale i na rzecz powiatowego związku kom.

7. *Pytanie:* Urz. gm. Załuski zapytuje, kto powinien ponieść koszty leczenia w następującym wypadku: Robotnica w majątku ziemskim (posyłka) zapadła w lipcu 1926 r., na chorobę weneryczną i oddana została do szpitala. Po jej powrocie ze szpitala właściciel majątku przeprowadził sądownie rozwiązanie stosunku służbowego od dn. 1 kwietnia 1926 r. Czy można go obecnie zmusić do zapłacenia kosztów leczenia robotnicy, jeśli zaś nie — czy można żądać uiszczenia tych kosztów od matki robotnicy (wdowy).

*Odpowiedź:* Skoro stosunek służbowy między właścicielem majątku, a robotnicą rozwiązany został na podstawie wyroku sądowego od dn. 1. IV. 1926 r., to — o ile wyrok się uprawomocnił — niema podstawy do żądania od właściciela majątku jakichkolwiek świadczeń za robotnicę po tym terminie.

O ile matka robotnicy może zapłacić koszty leczenia, to na podstawie przepisów prawa cywilnego (art. art. 237 — 240) na nią przedewszystkiem ten obowiązek spada. Jeżeli jednakże matka nie posiada środków ku temu, a niema innych krewnych, zobowiązanych ustawowo do pokrycia kosztów leczenia, to koszty te spadają na gminę, na obszarze której robotnica w ciągu 3 lat, poprzedzających jej chorobę, przynajmniej przez jeden rok nieprzerwanie przebywała.

8. *Pytanie:* P. Kotz, asystent Wydz. Pow. w Grudziądzu, prosi o wyjaśnienie następującej sprawy:

Stosunek służbowy pracowników Grudz. Pow. Zw. Kom. normuje ustawa z dn. 30. VII. 1899 r. oraz oparty na niej statut powiatowy z dn. 29. 3. 1913 r., zatwierdzony przez Wojewódzki Sąd Administracyjny (ówczesny Bezirksausschutz). W statucie przewidziany był dla urzędników powiat., mianowanych na dożywocie, 15%owy dodatek mieszkaniowy, który stanowił tak nieodłączną część uposażenia, iż policzało go się do emerytury. Ustawa z 30. VII. 1899 nie normuje jednakże samoistnie poborów i emerytury urzędników kom., lecz odsyła do każdorazowych przepisów o poborach i emeryturze urzędników państwowych.

1) Czy wobec powyższego statut powiatowy zmienił się automatycznie co do poborów i emerytury?

2) Czy w szczególności urzędnicy utracili prawo do dotychczasowego 15%owego dodatku mieszkaniowego, a należy im się.

3) Czy ustawy mogą zmieniać nabyte prawa urzędnika na jego niekorzyść.

*Odpowiedź:* Ponieważ statut powiatowy opiera się na ustawie z dn. 30 lipca 1899 r., zaś ta ustawa odsyła do każdorazowych przepisów o poborach i emeryturze dla urzędników, przeto jest jasnym, że w miarę zmiany przepisów o uposażeniu i emeryturze urzędników państwowych zmienia się odpowiednio i statut powiatowy. Nie oznacza to jednakże utraty praw, nabytych na podstawie przepisów zmienionych przez dotychczasowych urzędników komunalnych; zmiany obowiązują tych urzędników tylko pro futuro.

O ile zresztą chodzi o uposażenie urzędników komunalnych, to należy mieć w pamięci, że sprawa ta została uregulowana osobnym rozp. Prez. Rzpl. z dn. 30. XII. 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 118, poz. 1073). Zmieniło ono w kwestiach uposażeniowych nie tylko statut powiatowy (w którym na miejsce odnośnych przepisów wchodzi odrębny statut etatów stanowisk służbowych), ale i przytoczoną wyżej ustawę pruską o urz. kom. Rozporządzenie to nie odbiera jednakże dotychczasowym urzędnikom w b. dzielnicy pruskiej, podpadającym pod przepisy ustawy z 30 VII. 1899 r., ich nabytych praw uposażeniowych. Wyraz temu daje ustęp trzeci § 25 rozporządzenia.

9. *Pytanie:* Urząd gminy Kłokock, powiatu Lipnowskiego zapytuje:

1) kto ma pokryć koszty leczenia za czas do 23. III. 1925 r. za dziecko, którego matka po zamążpójściu nie jest w księgach stałej ludności z mężem złączona i figuruje jako stała mieszkanka tej gminy, wtedy gdy jej mąż od urodzenia i obecnie jest stałym mieszkańcem innej gminy, której księgi w czasie wojny zostały zniszczone i gmina kosztów leczenia za dziecko płacić nie chce.

2) do jakiego urzędu ma zwrócić się wdowa po jeńcu cywilnym, który w czasie wojny zmarł w Niemczech, zabrany przymusowo na roboty, aby otrzymać od rządu niemieckiego emeryturę.

*Odpowiedź:* 1) w danym wypadku na podstawie art. 15 i 32, względnie 33 instrukcji w przedmiocie prowadzenia ksiąg ludności stałej z dn. 10/22 XI. 1861 r., wójt gminy winien poczynić odpowiednie zmiany w księdze stałej ludności; następnie mąż winien zażądać wpisania go wraz z rodziną do nowozałożonych ksiąg gminy swego stałego zamieszkania, czego mu gmina nie może odmówić. Po dokonaniu tych formalności sprawa pokrycia zaległych kosztów leczenia jest jasna.

2) rejestracją strat wojennych zajmował się Główny Urząd Likwidacyjny, obecnie Departament Likwidacyjny przy Ministerstwie Skarbu w Warszawie, ul. Foksal Nr. 1/3 i pod tym adresem winna zwrócić się zainteresowana z zapytaniem o losy swej sprawy i rejestracji, dokonanej przez nią w r. 1920.

10. *Odpowiedź:* P. S. Nowickiemu zamieszł. w os. Drobin:

1) Wojewoda zatwierdza statuty etatów stanowisk służbowych na mocy § 27 Rozporządzenia Prezydenta

Rzeczypospolitej z dn. 30. XII. 1924 r. (Dz. U. Nr. 118, poz. 1073) i może określić uposażenie pomocnika pisarza w wysokości grupy XIV płac. Rada gminna ma prawo wnieść odwołanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

2) różnicy między uposażeniem w XII-ej a XIV-ej grupie podjąć nie można, gdyż obowiązującym w tym względzie jest statut etatów, zawierający XIV grupę, a XII grupa, przewidziana w budżecie była tylko na wypadek, gdyby Województwo przyznało w statucie etatów XII a nie XIV grupę.

3) termin ten jest nieokreślony.

4) protokół posiedzenia Rady gminnej sporządza pisarz i o ile następnie on jest przez Radę gminną przyjęty, to po paru latach prostować go nie można; w danym wypadku może Rada gminna powziąć nową uchwałę, wyjaśniającą motywy, któremi się kierowała, przyznając pomocnikowi pisarza grupę XII płac.

11. *Pytanie:* Urząd gminy Ratowo, powiatu Mławskiego zapytuje:

1) czy i na jakiej podstawie urząd stanu cywilnego może żądać zapłaty za sporządzanie wykazów urodzonych, zmarłych i zaślubionych.

2) jak należy postąpić w wypadku, gdy urzędnik stanu cywilnego odmawia nadesłania wykazów mężczyzn, będących w wieku poborowym.

*Odpowiedź:* 1) urzędnik stanu cywilnego winien wykazy te sporządzać bezpłatnie, gdyż wszelka korespondencja urzędowa w tym wypadku między urzędem gminnym a urzędnikiem stanu cywilnego jest bezpłatna, a odnośnie korespondencji, o której mowa w pytaniu, niema żadnych specjalnych przepisów. Natomiast, gdyby gmina tylko pośredniczyła między osobą prywatną, potrzebującą pewnego dokumentu, a urzędnikiem stanu cywilnego, to w tym wypadku urzędnikowi stanu cywilnego przysługuje prawo do żądania opłaty.

2) Obowiązek ten jest niewątpliwym i wynika z treści artykułu 21 ustawy z dnia 23. V. 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 61. poz. 609), który nakłada ten obowiązek sporządzania wykazów mężczyzn, będących w wieku poborowym, a w wypadkach ich opieszałości władza administracyjna I instancji może zarządzić wykonanie tych czynności na koszt winnego.

12. *Pytanie:* Pomocnik sekretarza gminy Jeziorna, pow. Warszawskiego zapytuje: kto ma prawo skorzystać z gruntu zapisanego w tabeli likwidacyjnej jako „uczątek gruntu dla soltysa”; o ile gromada bezprawnie podzieliła ten grunt między poszczególnych gospodarzy, to jaką drogą może być przywrócony prawny stan rzeczy.

*Odpowiedź:* nadzór nad działalnością gromad pełni Wydział powiatowy i on jest uprawniony i zobowiązany do przywrócenia stanu prawnego t. j. zobowiązania soltysa do zwołania zebrania gromady, aby ono na mocy art. 271 pkt. 2 ustawy z r. 1864, zdecydowało o sposobie użytkowania tego gruntu, będącego własnością gromady. Odnośna uchwała zebrania gromady wymaga zatwierdzenia Urzędu Wojewódzkiego

H i P.

Wydział Powiatowy Sejmiku Zamojskiego

ogłasza

## KONKURS

na stanowisko dwóch lekarzy weterynarii z siedzibą jednego w Zamościu i jednego w Szczepieszynie.

Pobory w/g VII kat. płac urzędników państwowych i 15% dodatku komunalnego. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie fachowe oraz praktyka zawodowa (uzasadniona dowodami).

Posady do objęcia zaraz.

Oferty wraz z odpisami świadectw i własnoręcznie napisanym życiorysem z podaniem co najmniej 2-ch osób, które mogą udzielić referencji oraz z oznaczeniem miejsca urzędowania (Zamość, czy Szczepieszyn) nadsyłać należy do Wydziału Powiatowego w Zamościu do dnia 15 czerwca 1927 r.

Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
Starosta Zamojski  
(—) Koślacz.

## OGŁOSZENIE

W myśl § 4 statutu Kasy Oszczędności powiatu Rówieńskiego podaje się do publicznej wiadomości, że skład Zarządu tejże Kasy jest następujący:

Przewodniczący:

Andrzej Pruszyński

Zastępca Przewodniczącego:

Antoni Hermaszewski

Członkowie: Jan Kowalczuk

Grzegorz Demidowicz

Paweł Klepacz

Paweł Abakszyn

Przewodniczący Zarządu Kasy Oszczędności powiatu Rówieńskiego:

Andrzej Pruszyński.

Wydział Powiatowy Sejmiku w Brześciu n/Bugiem

ogłasza

## KONKURS

na stanowisko **lekarza-okulisty** (specjalność leczenie jaglicy) do Zakładu Leczniczko-Wychowawczego w Domaczewie (letnisko).

Uposażenie według umowy.

Posada do objęcia natychmiast.

Oferty nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi.

Termin składania ofert w Biurze Wydziału Powiatowego w Brześciu n/B. do dnia 15.VI. 1927 roku.

Przewodniczący  
Wydziału Powiatowego  
Starosta: (—) Baran.

## Walka ze szczurami

Najsukuteczniejsza trucizna z cebuli morskiej. Nagrodzona wielkimi medalami złotymi na wystawach **we Wiedniu i Częstochowie** pod nazwą **Pasta na szczury i myszy Laboratorium Sukcesorów Adolfa Zalewskiego w Rawie Mazowieckiej.**

Od 1 stycznia cena zniżona o 40%



zas. 13458/9/21



## BALTIK

### WIRÓWKI NA ŁOŻYSKACH KULKOWYCH

Łożyska kulkowe ostatni wyraz techniki — opatentowane i nie mogą być stosowane przy żadnych innych wirówkach. Dzięki tym łożyskom osiąga się idealny chód i oliwienie tylko raz na rok.

30-letnia gwarancja używalności.

Warszawa, ul. Krak.-Przedmieście 6

**Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich**

Wydział Powiatowy Selmiku w Kole

niniejszem ogłasza

## KONKURS

na stanowisko instruktora rolniczego z uposażeniem według VIII ewentualnie VII grupy płac urzędników państwowych, oraz 15% dodatku komunalnego.

Wymagane kwalifikacje: wyższe, ewentualnie średnie wykształcenie rolnicze, oraz co najmniej trzyletnia praktyka instruktorska.

Posada do objęcia natychmiast.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
Starosta (—) *F. Wilski.*

Wydział Powiatowy Sejmiku w Brześciu n/Bugiem

ogłasza

## KONKURS

na stanowisko wychowawcy w Zakładzie Lecznico-Wychowawczym w Domaczewie.

Uposażenie według umowy.

Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie, oraz co najmniej trzyletnia praktyka z zakresu wychowawstwa.

Posada do objęcia natychmiast.

Oferty nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi.

Termin składania ofert w biurze Wydziału Powiatowego w Brześciu n/B. do dnia 15/VI. 1927 roku.

Przewodniczący  
Wydziału Powiatowego  
Starosta: (—) *Baran.*

Magistrat m. Klecka

ogłasza

## KONKURS

na stanowisko

**miejskiego lekarza weterynarii**

w m. Klecku, pow. Nieświeskiego, z uposażeniem według dziesiątej grupy płac urzędników państwowych plus 15% -owy dodatek komunalny.

**WAŻNE DLA BUDUJĄCYCH**

**Zakłady Ceramiczne „Pustelnik“ Sp. Akc.**

polecają wyroby fabryk własnych w Pustelniku, Miłośnie i Ząbkach.

DACHÓWKI różnych typów najpraktyczniejsze i dające trwałe i estetyczne pokrycie:

ŻŁOBIONE (17 szt. na 1 mtr. kw.)

KARPIOWE (45 szt. na 1 mtr. kw.)

KAFLE KOLOROWE SĄCZKI DRENOWE  
KOMPLETY PIECOWE CEGŁĘ.

Zarząd w Warszawie ul. Królewska Nr. 8. Tel. 86-88

Wszelkie informacje gratis.